Nr 239. Dnia 24 października. Piątek. Dnia 12 (24) października 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Rafała Archanioła.
Jutro: Ś. Kryspa i Kryspijanina M.
Niedziela: ŚŚ. Ewarysta Papieża, Lucjana i Ś. Jana Kantego.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 42 — Długość dnia godzin 10 minut 4
Zachód „ „ 4 „ 46 — Ubyło „ „ 6 „ 39

Adres Redakcji „Kuriera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 3, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: Ś. Sabiny M.
Wtorek: ŚŚ. Szymona, Judy i Tadeusza.
Środa: ŚŚ. Narcyza B. i Euzebji P. M.
Czwartek: ŚŚ. Zenobiusza B. i Zenobji P. M.

— W dniu jutrzejszym więc, jako w wigilję odpustów przypadających w przyszłą niedzielę, odbywać się będą pierwsze już uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościołach:

św. Karola Boromeusza, na Powązkach, — i
św. Jacka, przy ulicy Freta.

W pierwszej z wymienionych świątyń odbywać się będzie nazajutrz, z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca, zwykłe nabożeństwo odpustowe.

W drugiej obchodzoną będzie tegoż dnia doroczna pamiątka św. Kryspina i Kryspijanina.

Telegram Najjaśniejszego Pana.

Do jenerał-adjutanta Nowosilskiego.

Dziś, na pamiątkę dwudziestopięcio-letniej rocznicy pierwszego bombardowania Sewastopola i na dowód Mego poważania i wdzięczności za twą dzielną służbę, mianuję cię kawalerem orderu świętego Andrzeja Pierwszego wezwania: niech zdobi on pierś twą przez długie jeszcze lata wraz z wstęgą św. Włodzimierza, którą otrzymałeś za ten dzień pamiętny.

„ALEXANDER".

Telegram jenerał-adjutanta Nowosilskiego.

Liwadja. Do Najjaśniejszego Pana.

Mam szczęście złożyć u stóp Waszej Cesarskiej Mości mą wdzięczność nieograniczoną za nowy dowód łaskawych szczodrobliwości, jakiemi w ciągu mojej służby bywałem przez Was zawsze aż nadto wynagradzany. Błagam Boga o przedłużenie mi życia, ażebym mógł dłużej składać dowody najpoddanniejszej gotowości do usprawiedliwiania zawsze godnie Waszych wielkich dla mnie łask.

Jenerał-adjutant Nowosilski.
(Praw. Wiest.)

Echo z Egiptu.

Kair, d. 12 października.

Wczoraj byliśmy świadkami uroczystości, z którą każdy mahometanin wiąże swe najuroczystsze uczucia religijne.

Z cytadeli Kairu wyruszyła karawana pielgrzymów, niosących wedle zwyczaju święty dywan do grobu proroka w Mecce.

Z brzaskiem dnia zgromadziła się malownicza drużyna u stóp twierdzy, w której cudownym haftem wykończano ów tradycyjny podarek wicekróla do świątyni założyciela religji—dla świętej Kaaby...

Wszystkie ulice, szczyty domostw i minaretów kłębiły się falami głów; pochód otwierały jak zwykle oddziały żołnierzy i hałaśliwych muzykantów, tłumy półnagich derwiszów i uczonych imamów, tłum wielbłądów ubranych we wstążki, gałązki palmowe i jaskrawe proporce.

Potrzeba słyszeć dziką orgję fanatyzmu religijnego, jaka wybucha za ukazaniem się w progach cytadeli świętego dywanu, który rozpina się następnie w kształcie opony po nad kosztowną lektyką, ustawioną na grzbiecie wielbłąda.

Z balkonów i dachów, obok których fantastyczny pochód prowadzi, zwiesza się naówczas tysiące szalów i wstęg, usiłujących dotknąć swoim rąbkiem dywanu.

Taki szal bywa odtąd rodzinnym amuletem i bezpiecznym talizmanem na wszelkie groźby losu.

Oddział kawalerji i kilka dział towarzyszy karawanie dla dania jej obrony wobec pustyńnych beduinów, którzy nie przelękliby się gniewu proroka, gdyby ich pożądliwe oko padło na kosztowne materje kobierca i wspólną kasę karawany, dźwiganą w czerwonej skrzyni przez wielbłąda.

Od pewnego czasu wyruszenie karawany utraciło cechę uroczystości państwowej, ponieważ dawny kedyw usuwał się od takich wybuchów mahometańskiego fetyszyzmu.

Tewfik pasza, pobożny muzułmanin, przybył tym razem osobiście, otoczony drużyną młodszych braci, ministrów i dygnitarzy państwa w strojach świątecznych, po wschodniemu wspaniałych, po malarsku barwnych.

W ogóle nowy kedyw daleko więcej przykłada wagi do ceremonjału, aniżeli ojciec.

Na publicznych przejażdżkach pojawia się Tewfik w błyszczącym orszaku mameluków i szawiszów; fanfary zwiastują jego przybycie i odjazd z pałacu Abdie.

Posłuchania prywatne, udzielane przez dawnego kedywa zausznikom dworskim, wyszły obecnie zupełnie ze zwyczaju, i bywają udzielane tylko za prośbą pisemną, w której cała sprawa naprzód została wytoczoną i powody odniesienia się do stóp tronu wyłuszczone.

Ten nowy zwyczaj ma wiele zalet: przedewszystkiem pozostawia on wicekrólowi więcej czasu do pilnowania spraw państwowych, a obok tego usuwa ucho jego od jadowitego szelestu zawistnych podszeptów ukrytych intryg i nikczemnych pochlebstw.

Tewfik, od chwili wstąpienia na tron, zapewnia wytrwale, iż nie znosi intrygi; patrząc na jego rządy, skłonni jesteśmy wierzyć w szczerość tych zapewnień.

Stwierdza to między innemi ciekawa historja reprezentanta przy W. Porcie Egiptu, Abrahama-paszy, którego wice-król świeżo usunął z urzędu.

Kedyw posłał dymisję Abrahamowi-paszy za utrzymywanie nazbyt gorliwe ciągłej komunikacji listownej i telegraficznej z bawiącym w Neapolu Izmaiłem.

Szczegóły tego wypadku są nader zajmujące.

Chodziło o sprzedaż sześciu pałaców, które kedyw posiada w Konstantynopolu, a których utrzymanie corocznie pochłania duże sumy.

Tewfik-pasza, który nie odziedziczył od swego ojca gorączki budowania pałaców, ale pod każdym względem stwierdza ducha oszczędności, prawie anegdotycznej, uwiadomił pełnomocnika swego w Stambule o zamiarze pozbycia się tych kosztownych nieruchomości, ze surową jednakże przestrogą zachowania najgłębszego milczenia aż do dalszych rozporządzeń.

Sam kedyw z nikim o swym zamiarze nie mówił, sobie nie mógł przeto zarzucić zdrady tajemnego planu.

Niebawem jednak otrzymuje z Neapolu pełen gorzkich wyrzutów list od ojca, w którym Izmaił zaklina go do porzucenia tej „nieszczęsnej" myśli.

„Słyszę, mój synu"— pisze stary kedyw — „iż zamierzasz sprzedać nasze pałace w Konstantynopolu; zważ jednak, że jeden jest moją własnością, drugi należy do księżnej, twej matki; trzeci należy do drugiej księżnej itd".

Kedyw zażądał wnet wyjaśnień u Abrahama paszy, który musiał przyznać się, że jest szczebiotliwszym od papugi; poczem posłano mu w odpowiedź niezwłoczne uwolnienie od służby.

Fakt ten stwierdza, że młody władca Egiptu zamyśla rządzić krajem, a nietylko panować, i że pragnie wyswobodzić się od teroryzmu intryg, knowanych ciągle jeszcze w neapolitańskiej „Villa Favorita".

A. Z.

STYPENDJA.

Kancelarja warszawskiego okręgu naukowego zawiadamia, że na rok szkolny 1879/80 wakują następujące stypendia z zapisów prywatnych:

RAPTULARZ
PANA MATEUSZA JASIENIECKIEGO,

Z ORYGINAŁU PRZEPISANY
mutatis mutandis,
przez
J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 236)

Wracając do przedmiotu — począł żywo, na pierwsze koszta wstępne dasz mi dwadzieścia dukatów, to starczy, jako *exordium.*

Ja z waszym groszem jestem bardzo oszczędny!

Byłbym mu z ochotą dał tyle dwoje za to, że mnie tak poczciwie dźwigać się ofiarował!

— Co się tycze starostwa siedliskiego — dorzucił — śpij spokojnie, jakbyś przywilej już miał w kieszeni. Nie żonaty jesteś, alebym ci je wyrobił *cum jure communicativo* dla magnifiki!

Miałem właśnie dobywać dukaty, aby go za słowo pochwycić, gdy w temwszedł francuz mój.

Nie mogę na dziś dzień sobie wytłómaczyć co zaszło i co było. Francuz od progu, gdy zobaczył Włosowskiego, tak się zacukał, jakby mu co na drodze przeszkadzało, mój stary Włosowski zdetonował się czegoś, zaczął kręcić, potem jęli patrzeć sobie w oczy z natężeniem wielkiem, i nuż się witać — bardzo serdecznie. Sciskali się za ręce, ściskali, a tak sobie radzi byli, jakby się sto lat nie widzieli.

Francuz miał pragnienie, kazałem przynieść jeszcze butelkę. Gdy on popijał, wziął mnie na bok Włosowski do drugiej izby, gdziem mu zaraz dwadzieścia czerwonych złotych wyliczył, bo, jak powiadał, chwili nie było do stracenia. Przestrzegł mnie też, abym się przed francuzem z niczem nie wynurzał, a jak najmniej ze stosunkami naszemi, gdyż — choć człowiek był dobry, język miał długi i za zębami go trzymać nie umiał.

Żegnał się zaraz i wyszedł śpiesznie, obiecując, że codzień raporta mi będzie przynosił, gdyż czuł dla mnie afekt niemal ojcowski, a starościnę Motunską wenerował i adorował...

Gdyśmy sam na sam z francuzem zostali, spytał mnie tylko zkąd do znajomości z Włosowskim przyszedłem, a tum — przyznaję się, łgnął i powiedziałem mu, że to dawny mej familji przyjaciel i znajomy.

Więc nie pytał już.

Znowu tedy słuchać musiałem żalów wielkich na strażnikową, że z owych amorów dawnych do tego przyszło, iż go nawet do niej nie puszczano. Zwał ją przewrotną i odgrażał się. Ale mu to humoru na długo nie popsuło, bo zaraz mnie namawiać zaczął, żebyśmy razem na hecę poszli, iż fraszka teatr, takie to jest widowisko piękne i zajmujące, na którem umysłu natężać nie potrzeba, a oczyma się człek bawi.

Ręczył, że najpiękniejsze panie i najlepsze towarzystwo na hecy widzieć zawsze było można.

A ja już tego dnia z poprzedniej desperacji, potem z wielkiej radości, iż mi się tego zbawcę Włosowskiego schwycić udało, byłem na wszystko gotowy.

Dokończywszy butelki, bo francuz sumienny człek i lagrów nikomu nie zwykł był zostawiać — jechaliśmy na hecę, która była w budzie paskudnej, alias w szopie zbitej z tarcic, ale we środku ją niezgorzej wymaścili.

Mało jeszcze osób siedziało po galerjach, ale się ściągać zaczynały, tum ja dopiero poznał co to była Warszawa!

Takich ja kobiet (niech mi tę spowiedź stryj dobrodziej jako skruszonemu grzesznikowi przebaczy), takich ja kobiet nie widziałem, anim o nich marzył.

Nie wiem czy dobrze powiem, ale po naszych wiejskich tutejsze mi się wydały jak sapieżanki po ulęgałkach. Nie wiedziałem na którą patrzeć, tak wszystkie były piękne, a francuz mi je nazywał, bo je znał—i co słowo, wojewodzina, kasztelanowa, księżna, grafini. Potem raptem weszła jedna, słowo w słowo tak ubrana jak wojewodzina i taka uróżowana i z brylantami, jak rodzona siostra, pytam—odpowiada—to Rózia! Druga—mówi to Melka—trzecia—to Lianna... Nazwisk nie umiał mi powiedzieć, a gdym dopytywał co za jedne, począł się śmiać i prychać. Nie wiedziałem co myśleć. Koło nich ci sami się mężczyźni gromadzili co i koło wielkich pań.

Wtem gdy my tak rozpatrujemy się, patrzę, małom nie padł.

Wchodzi Jóźka ta Wawerkowska wystrojona i siada, a za nią roi się młodzież. Mnie krew uderzyła do głowy, zrobiło mi się na raz zimno i gorąco, a że pytałem o nią francuza, gdy ten łokciem mnie potrącił i szepnął:

— Faworyta księcia ex-podkomorzego, fraszka Truskolaska.

— Kto? — spytałem drżący.

— A ta! — i wskazał na Jóźkę.

W głowie mi się nie mieściło.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

1) Stypendjum arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego rs. 90.

2) Sześć stypendjów kanonika płockiego Andrzeja Ubysza, po 42 rs. każde.

3) Stypendjum kustosza chełmskiego Walerego Turobajskiego w wysokości 120 rs.

4) Cztery stypendja sędziego lubelskiego Konstantego Szaniawskiego po 33 rs.

5) Trzy stypendja biskupa krakowskiego Konstantego Szaniawskiego, każde po rs. 209.

6) Trzy stypendja altarzysty świerzyńskiego, Wojciecha Kuleszy, po rs. 140.

7) Pięć stypendjów księdza Dyonizego Drożdżyńskiego po rs. 80 każde.

8) Dwa stypendja Józefa Chrościckiego po rs. 62.

9) Stypendjum księdza Kazimierza Wierzejskiego.

10) Stypendjum urzędnika Macieja Wierzejskiego w wysokości rs. 160.

11) Dwa stypendja obywatela Michała Murzynowskiego po rs. 222.

12) Dwa stypendja lekarza Antoniego Wasilkowskiego po rs. 167.

13) Stypendjum urzędnika Cyprjana Nieniewskiego w wysokości rs. 120.

14) Dwa stypendja obywatela Franciszka Antoniego Tonkela po rs. 222.

15) Stypendjum obywatelki Józefaty Tokarskiej w wysokości 750 rs.

16) Stypendjum obywatela Walentego Wilskiego w wysokości rs. 225.

17) Stypendjum obywatela Wojciecha Markowskiego w sumie rs. 72.

18) Dwa stypendja Jana Rozmawskiego po rs. 85.

19) Dwa stypendja bankiera Jakóba-Ludwika Flataua, po rs. 100.

20) Stypendjum obywatela Leona Skaleckiego w wysokości rs. 80.

21) Stypendjum obywatela Michała Lefevre'a w sumie rs. 90.

22) Stypendjum imienia Szyllera, składające się z czteroletniego dochodu od t. z. kapitału szyllerowskiego, zebrane z koncertu w dniu 100-letniej rocznicy Szyllera.

23) Dwa stypendja pułkownika Józefa Ciołka Poniatowskiego, po rs. 52 każde.

24) Dwa stypendja sędziego Grzegorza Cieślińskiego po rs. 195.

25) Stypendjum obywatela Włodzimierza Wajsenhofa w wysokości rs. 150.

26) Stypendjum w sumie rs. 180 od znajdującego się w zawiadywaniu warsz. Tow. dobr. kapitału rs. 150,000.

27) Stypendjum królowej szwedzkiej Katarzyny Jagiellonki w wysokości rs. 90.

28) Stypendjum jenerała Stanisława Rychłowskiego, w sumie rs. 300; — i

29) Stypendjum obywatela Józefa Siemiątkowskiego, w wysokości rs. 150.

Sprawa o fałszerstwo i oszustwo.

Pierwszy wydział warszawskiego sądu kryminalnego roztrząsał przez trzy dni sprawę kryminalną, przedmiot której znany już jest czytelnikom ze wzmianek, zamieszczonych w poprzednich numerach naszego pisma.

Akt oskarżenia przedstawia cały szereg przestępstw, których, według obwinienia, dopuścić się mieli Felicjan Ł*, Ludwik i Ryfka Parzyńscy, Berek Wicher i Dawid Goldwasser, fałszując rewersy matki Ł*, poświadczenia notarjusza Skabiczewskiego, komisarzy cyrkułowych, list adwokata D*, podrabiając książeczkę legitymacyjną etc. i podstawiając, zamiast pani Ł*, jakąś kobietę.

Przy pierwiastkowem śledztwie podsądny Felicjan Ł* przyznał się do sfałszowania kilku dokumentów, Parzyńskiego zaś wskazał jako falsyfikatora innych pozostałych.

Przytem nadmienił, iż Parzyński pierwszy myśl podał do owego fałszerstwa, a Ryfka, jego żona, czynny też brała udział w spekulacji.

Że Wicher i Goldwasser wiedzieli także o fałszerstwie i działali ręka w rękę z Parzyńskim, podsądny Ł*** twierdził dość stanowczo.

Matka Felicjana Ł. uznała, iż rewersów nie wydawała żadnych, a z synem, z powodu złego prowadzenia się jego, rozstała się od lat dwóch.

Inne osoby, których charakter pisma sfałszowano w rozmaitych dokumentach i podrobiono pieczęcie, oświadczyły, iż takowych nie pisały wcale.

Zeznanie to potwierdzili w zupełności eksperci, którzy, porównywając charakter pisma rozmaitych osób, doszli do wniosku, iż inkryminowane papiery napisane zostały częścią przez Felicjana Ł*, częścią zaś przez osobę, posiadającą charakter pisma prawie taki sam, jak Ludwik Parzyński.

Oskarżeni i pociągnięci do odpowiedzialności Parzyńscy, Berek Wicher i Dawid Goldwasser wyparli się wszelkiego karygodnego udziału w przestępstwie i oświadczyli niezachwianie, iż, nabywając rewersy od Felicjana Ł., działali w jaknajzupełniej dobrej wierze.

Dla potwierdzenia swych zeznań przedstawili oni całą armję świadków, z których wielu opowiadało rozmaite okoliczności, na korzyść oskarżonych swych braci świadczące, wszelako z prawdomównością, niezbyt wielkie budzącą zaufanie.

Z kilku innego zupełnie rodzaju świadków wyróżniało się zeznanie pana Henryka P., wplątanego niewinnie do sprawy, z powodu podobieństwa nazwiska z jednym z podsądnych.

Świadek ten przedstawił jasno, iż jeden z podsądnych, a mianowicie Berek Wicher, należy do rzędu pijawek-lichwiarzy.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono na posiedzeniu do przesłuchania świadków, stających w liczbie dwudziestu kilku.

Zeznań tych przytaczać nie będziemy, albowiem są one prawie całkiem podobne do uczynionych przy pierwiastkowem badaniu.

Na przesłuchaniu świadków skończyło się posiedzenie we wtorek.

Nazajutrz posiedzenie sądowe rozpoczęło się od badań, które dopełnili eksperci nad charakterem pisma i pieczęciami, znajdującemi się na dokumentach.

Orzekli oni, że dla braku dostatecznej ilości materjału, nie są w stanie stanowczo decydować, ale, o ile można się opierać na inkryminowanych dokumentach, to są one, jak się zdaje, w części fałszowane przez Felicjana Ł*, w części przez Parzyńskiego Ludwika.

Następnie prokurator Markow, w nadzwyczaj świetnem słowie, scharakteryzował podsądnego Felicjana Ł*, wskazując okoliczności, przestępstwo jego łagodzące, które go czynią winowajcą, ale nie najgłówniejszym.

Rola ta przypada, według prokuratora, „praktykowi-prawnikowi", Parzyńskiemu, który, namawiając Felicjana Ł* do fałszerstw, sądził, iż będzie później mógł eksploatować jego matkę, słowem, praktykować tak rozpowszechniony na obczyźnie *chantage*.

Mówiąc o doniosłości świadków w tej sprawie, większość ich określił trafnie prokurator nazwą „świadków z rzemiosła", sumieniem frymarczących, i wyraził nadzieję, iż może zobaczy ich kiedy na miejscu dość dla nich właściwem, na... ławce oskarżonych.

Po przemowie prokuratora zabierali głos adwokaci podsądnych, panowie: Wysocki (ze strony Felicjana Ł*), Ebert i Gałecki Władysław (ze strony Parzyńskiego Ludwika), Kraushaar (ze strony Berka Wichera), Pepłowski (ze strony Ryfki Parzyńskiej) i Schenman (ze strony Dawida Goldwassera).

Zadanie obrońców w sprawie tej było istotnie doniosłe.

Brak materjalnych, namacalnych faktów wielką stanowił przeszkodę do zrozumienia wielu okoliczności w tej pod rozmaitemi względy zawiłej sprawie.

Światło można było rzucić tylko za pomocą rozumowań, logicznych kombinacyj, ważenia najdrobniejszej nawet okoliczności.

Szczupłość szpalt pisma naszego nie pozwala nam rozbierać po szczególe przemowy każdego z adwokatów.

Zaznaczymy więc tylko w krótkich słowach, iż z trudnego zadania swego wywiązali się—śmiało rzecz można—wyśmienicie, ze zręcznością wyzyskując na korzyść swych klijentów niezmiernie nawet mało na pozór znaczące fakty.

Po przemowach adwokatów, które zaczęły się w środę, a skończyły się w dniu wczorajszym, nastąpiła replika prokuratora, a po niej replika adwokatów.

Tu wyróżniła się najwięcej replika pana Pepłowskiego.

Wreszcie sędziowie opuścili salę posiedzeń dla sformułowania pytań, których następnie ogłosili 52.

W końcu po czterogodzinnej naradzie wydali o pierwszej w nocy wyrok, na mocy którego:

KOBIETA NA BALU.

I.

W latach piętnastu.

Ach! jakżeż ja się wybornie bawiłam! Z początku bałam się być uważaną za dziecko, alem się rychło uspokoiła. Przetańczyłam dziewięć kontredansów, siedm walców, dwa mazury, a w kotyljonie wybierano mnie bardzo często. Mama powiada, że tem chciano mi zrobić przyjemność jako dziecku; mama wmawia to we mnie, żebym nie była próżną, ale doprawdy! ci panowie wcale nie mieli takiej miny, jakby ze mną tańczyli przez grzeczność jedynie. Oni wszyscy tacy uprzejmi, tacy grzeczni, przyjemni! Niepodobna powiedzieć, który z nich podobał mi się najlepiej. Śnili mi się noc całą... i doprawdy, zdawało mi się, jakby czyjaś ręka pociągała mnie do siebie do tańca... Ach! jak to miło być tak pociągniętą!

Jakie to nieszczęście mieć lat piętnaście dopiero! Bóg wie kiedy znowu na bal pojadę! Na tym pierwszym znalazłam się wyjątkowo. Był to ślub Zosi; co prawda, druga moja kuzynka może wyjść także za mąż. Łucja nie jest już bynajmniej tak młodą, ma lat dziewiętnaście. O tak, tak, z pewnością pójdzie za mąż, a ja znowu będę tańczyć! Zdaje mi się, że już nie mogłabym się obejść bez tańca...

Jaką ja miałam śliczną sukienkę?! Obłok gazy, w którym się widziałam przed każdem lustrem... nie chciało mi się wierzyć, że to ja! To babcia kupiła i sukienkę i kwiaty. Miałam na sobie jej pierwiosnki, to najpierwszy kwiat.

Julka zapakowała wszystko do walizy, pozawijała w angielską bibułkę. Posłuży mi to na ślub Łucji. Ach! jakże pragnę żeby ona za mąż poszła! tańczyłabym znowu!

II.

W latach ośmnastu.

Karol ma szczególny sposób patrzenia się na mnie, który mi się każe domyślać... a jednak, gdy tańczy ze mną, prawie nic nie mówi. Nie zaprasza mię nigdy do kotyljona — zapewne dlatego, że o mnie jeszcze nie mówią. Żeby się jemu podobać, trzeba być bardzo poszukiwaną. Ja chcę być taką! trudne to dla panienki, ale dojdę do tego — a wtedy on się o mnie oświadczy, pewną jestem...

Co to jest, to „niewiadomo co", które mają mężatki, a którego nam braknie? Ja czuję, że nam jeszcze czegoś potrzeba, i wszystko zrobię aby to zyskać. Są panny, którym się to udaje!

Usłyszałam wczoraj rozmowę, o której myślałam całą noc bardzo poważnie. Na tym balu był prawdziwy, mówią, bohater, Kaźmierz K., który w dwudziestu i dwóch latach zasługiwał się na polu bitwy. Niepodobny do nikogo — nie jest od innych piękniejszy, ale postać jego ma charakter wybitny, jakąś cechę szczególną, odróżniającą go od wszystkich, a zaciekawiającą. Nie umiem tego określić...

Zatrzymałam się tańcząc, przed kółkiem, w którem on się znajdował—oto co mówiono.

— Panna B... jest bardzo nieładną!

— Prawda—ale podobno walcuje tak, iż niemożna się ostać jej nieprzepartemu urokowi.

— Nie wiedzieć co! to niemożliwe!

— Słuchaj Kaźmierzu! tylko co z nią tańczyłeś — czy zrobiła na tobie takie wrażenie?

Kaźmierz odpowiedział „tak" — bo cały czas myślał... o mnie...

Jakim sposobem, myśląc o mnie, którą nazywają ładną — czuł nieprzeparty pociąg do panny B..., takiej brzydkiej? a potem — cóż trzeba robić, żeby walcować w ten sposób?

Chciałabym bardzo wiedzieć to wszystko. Z pewnością jest tam coś bardzo ważnego, czego ja nie mogę uchwycić. Z tem wszystkiem, dziwne wrażenie sprawiło na mnie moje imię, wymówione w ten sposób — byłabym się zaczerwieniła, gdyby czerwienienie się tak bardzo już z mody nie wyszło.

Kaźmierz podoba mi się co najmniej jak i Karol — ale nie znam jego położenia...

Moja suknia udała mi się. Błękitna gaza zasiana srebrnemi gwiazdami — a we włosach mocno rozrzuconych także srebrne gwiazdy. Cieszę się, że będę miała brylanty—dobrze mi w nich będzie...

III.

W latach dwudziestu.

Daleko mniej bawię się na balu teraz, niż przed moim ślubem. Czy to zebrania nie tak wesołe, czy też moje usposobienie się zmieniło? Kobiety starsze odemnie są bardziej otoczone — one to w świecie panują—zkąd to pochodzi? Czy ztąd że ja zawsze kocham mego męża? Wiedzą wszyscy, iż starając się o moje łaski, czas by daremnie tracili—to też nie starają się wcale! Szkoda! pragnęłabym tego—miałabym przynajmniej zasługę żebym odmówiła i pozostała nieczułą—a tak...

Pani X... wyglądała wczoraj bardzo pięknie. Boję się jej. Gdyby Karol zaczął jej żałować! Co do mnie—obecność tej kobiety miesza mnie. Jakiem prawem? To ona powinna czuć się zmięszaną spotykając się ze mną.

Przez nią nie tańczyłam kotyljona. W tych wszy-

Felicjan Ł* zesłany zostaje na osiedlenie do guberniji tomskiej, z pozbawieniem praw majątkowych i niektórych przywilejów.

Parzyński Ludwik skazany zostaje na półczwarta roku do rot aresztanckich, z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów, a następnie na cztery lata dozoru policyjnego.

Parzyńską Ryfkę, Berka Wichra, Dawida Goldwassera uwalnia się od wszelkiej odpowiedzialności.

—śl—

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE

= Jak donoszą gazety petersburskie, komisja „oszczędnościowa" przyszła do przekonania, iż istniejąca dotąd komisja czasowa do spraw włościańskich w Królestwie polskiem jest zbyteczną i że należy ją znieść.

= Liczba domów dla obłąkanych w Cesarstwie i Królestwie, według wiadomości gazet petersburskich, ma być wkrótce znacznie zwiększoną.

= Dochód z zakładów wschodniego okręgu górniczego przewidywany jest w budżecie na rok przyszły w sumie o rs. 50,727 mniejszej, aniżeli w roku bieżącym.

= Komisja, wyznaczona celem roztrząśnięcia ustawy uniwersyteckiej, ukończyła już prace programem zakreślone i przedstawiła je właściwym władzom; obecnie jednak pod rozważanie jej poddanych zostało dodatkowo jeszcze kilka punktów, a mianowicie: kwestje wspólnych pensjonatów i kontroli nad zajęciami studentów.

= Podobno właściwa władza zamierza się zwrócić do zarządów dróg żelaznych z żądaniem obniżenia taryfy od przewozu książek.

= W dniu 22 b. m., przewodniczący w komisji dla zwiedzenia dróg żelaznych w Królestwie, br. Mengden, sprawdzał osobiście na stacji Brześć sposób ładowania bydła rogatego, przeznaczonego na przewóz do Warszawy. Po dokonanej rewizji p. Mengden powrócił nocnym pociągiem na stację Praga drogi terespolskiej i tu przyglądał się osobiście wyładowaniu wołów i ich stanowi po odbytej podróży. Przytem nadmienić należy, iż przed kilkoma tygodniami tutejsze Towarzystwo opieki nad zwierzętami wystąpiło znów do ministerjum komunikacyj z projektami zmniejszenia liczby zwierząt ładowanych do jednego wagonu.

= Pan Wacław Łuszczewski, w liście otwartym w *Gazecie Warszawskiej* zamieszczonym, nawołuje panów właścicieli stad zarodowych owiec w Królestwie do corocznego podczas jarmarku wełnianego wystawiania na okaz najpiękniejszych okazów ze swoich stad. P. Ł. w tych wystawach widzi wielkie korzyści dla owczarstwa krajowego i twierdzi, że wskutek zniknięcia prawie zupełnego szlachetnych owczarń za granicą lub pokrzyżowania ich owcami angielskiemi i francuzkiemi nabycie wyższej wartości tryka stało się u nas niemal rzeczą niemożebną, potrzeba więc przekonywać się i często sprawdzać co u siebie posiadamy. Wreszcie autor widzi w tem sposób przekonania właścicieli wielkich stad owiec w Cesarstwie, że chociaż nie zdobyliśmy się dotąd na urządzenie księgi stad, mimo to niegdzieindziej tylko w Królestwie jest centrum owczarstwa, i że po wyborowe i wzorowe rozpłodniki niegdzieindziej tylko do nas udawać się należy.

= Przedsięwziętą zostanie wkrótce restauracja kościoła parafjalnego na Pradze; a to kosztem rs. 3,000.

= Na placyku pomiędzy Żelazną Bramą a wejściem do ogrodu Saskiego dozwolono sprzedawania do godziny 12-iej w południe tak zwane towary saskie, któremi na samym rynku pod żadnym pozorem handlować nie wolno.

= Uczeni litwini pruscy odbyli niedawno w Tylży zebranie w celu zawiązania litewskiego towarzystwa naukowego, któreby kładło tamę dalszemu germanizowaniu plemienia litewskiego w Prusiech i zbierało materjały do studjum litewskiego języka i przeszłości Litwy; przewodniczącym towarzystwa wybrany został pastor Jacobi z Kłajpedy, a do zarządu głównego weszli: wyższy nauczyciel z Tulży Voelkel, drowie Prajbicz i Siemering z Tulży, wyższy nauczyciel Hoppe z Gąbina, profesor Nesselman z Królewca i prof. Bezzebelegera z Getyngi.

= **Z literatury.**

* Niewielką ilość wydawnictw ściśle filozoficznej treści powiększyło obecnie dzieło dra Antoniego Molickiego pod tytułem: „Wykład systematyczny tagmatologji, to jest nauki o porządku istnienia".

Autor już w roku zaprzeszłym wydał początek wykładu tego: „Wstęp" do syntezy nauk, teraz zaś ogłosił drukiem część jego fundamentalną: „Metodologję".

W pierwszym dziale „Metodologji" rozbiera dr Molicki metodę sylogistyczną, krytyczną, indukcyjną i matematyczną; w drugim analizuje zasady dotychczasowych dowodzeń sylogistycznych, starając się drogą matematyczną wykazać ich złudność i fałszywość.

Teorję swoją opiera dr Molicki na prawidłowości matematycznej w dziedzinie ducha.

Cała praca traktowaną jest czysto naukowo, z wyjątkiem pewnej części wstępu, zanadto retorycznej.

* Znakomita powieść Kraszewskiego „Jasełka", przełożoną została na język niemiecki przez jedną z zamieszkałych w mieście naszem cór Germanji.

* *W Gazecie polskiej* ukazała się powieść J. I. Kraszewskiego pod tytułem: „Zadora".

= **Z teatru.**

* Dziś w „Cyruliku sewilskim" występuje p. Pro w roli Bazylego.

* Na scenie teatru rozmaitości w komedyjkach „Ciężka próba" i „Kosa i kamień" debiutuje pani Otrembowa.

* Modrzejowska spodziewaną jest w Warszawie około drugiej połowy grudnia b. r.

Przez listopad znakomita artystka występować będzie na scenie teatru hr. Skarbka we Lwowie.

* Jan Aleksander hr. Fredro wykończył nową krotochwilę p. t. „Próba przedstawienia amatorskiego".

Mówią, iż rzecz to pełna humoru i ruchu, który tyle sympatyczny autor tak celnie roztoczyć potrafił w „Posażnej jedynaczce".

* Stanisław Dobrzański napisał trzyaktową komedję p. t. „Żołnierz królowej Madagaskaru".

= We wczorajszej wiadomości o posiedzeniu rady warszawskiego uniwersytetu w szpalcie 1 wierszu 31 czytać należy: „na miejsce prof. Jurkiewicza, który przestał pełnić obowiązki tak długo z pożytkiem przezeń sprawowane".

= Utalentowany malarz Tadeusz Aydukiewicz maluje obecnie portret Heleny Modrzejowskiej.

= Pan Salamonsky ogłasza, iż w „przejezdzie przez Warszawę" zatrzyma się tu czas jakiś...

= Przybór Wisły.

Telegram z Zawichostu doniósł, że wczoraj rano woda na rzece wzniosła się do wysokości 10 stóp $10\frac{1}{2}$ cali.

Dziś rano stan wody pod Warszawą był stóp 8 cali 10.

Rzeka jeszcze powoli przybiera, niema jednak obawy, aby z brzegów wystąpiła...

= Zastosowanie telefonu.

Przez niejaki czas, po pierwszem pojawieniu się telefonu, wszyscy o nim tylko mówili, wszystkie dzienniki o nim pisały; ale w końcu publiczność doszła prawie do przekonania, że jest to dowcipna zabawka, ale że prawdziwego użytku nigdy z niej nie będzie...

Telefon jednak, choć o nim w dziennikach ucichło, nie został bynajmniej zapomniany.

Administracja telegrafów robi z telefonem ciągłe doświadczenia; w tej chwili doświadczenia te odbywają się między Paryżem i Wersalem, Asnières i Sceaux.

Odległość między Paryżem i Wersalem wynosi 21 kilometrów, z Paryża do Asnières jest 8 kilometrów, do Sceaux 10 kilometrów; telefony urządzone są w Paryżu w 25 sali biura centralnego telegrafów, w której w nieustannym ruchu zostaje przeszło sto aparatów telegraficznych Huguesa i Morsego.

Zdaniem inżenierów odbywających te doświadczenia, tylko telefon Edisona będzie mógł być korzystnie używanym na znacznych odległościach; brzmienie głosu daje się słyszeć bardzo dokładnie za pomocą tego aparatu.

Notowania kursów giełdy dochodziły do Wersalu, Asnières i Sceaux tak wyraźnie, że nie zaszła ani jedna omyłka w liczbach; w imionach własnych zdarzały się omyłki i zdecydowano, że należy je podawać po literze, tak jak się piszą.

Na kolejach żelaznych doświadczenia wypadają jeszcze bardziej dokładnie.

Na kolei północnej najdłuższa jest droga do Amiens: 115 kilom—tu depesza dochodzi tak słabo, że bardzo trzeba słuch natężać, żeby wyrazy zrozumieć, a wysyłający musi bardzo głos podnosić, niema jednak jeszcze pewności, czy to zbytnia odległość jest przy

---

stkich figurach kobiety za często znajdują się przy sobie — a czuć jej rękę w mojej byłoby dla mnie zbyt wstrętnem. Zniecierpliwiłam Karola wyjeżdżając tak wcześnie — Karol chciał zostać na kolacji — to bawi wszystkich mężczyzn.

Nie wiem nawet z kim tańczyłam... Czekałam niecierpliwie końca balu i zawczasu cieszyłam się chwilą, w której mój mąż zacznie owijać mnie futrem. A on nie zrobił tego—zastąpił go kamerdyner...

Miałam jednak śliczną suknię atłasową cielistą, złotem haftowaną, w której mi było bardzo do twarzy; Karol nie spojrzał na nią ani jadąc — pilno mu było, ani wracając—chciało mu się spać...

Pani X... ubiera się w sposób niezrównany. Stwarza wszystko co ma na sobie— a nikt nie śmie jej naśladować. Jestto prawdziwy artyzm — ale kosztuje on drogo jej męża. Ja do niczego nie przyjdę kosztem Karola!

IV.

W latach trzydziestu.

Jacy oni wszyscy zabawni! Prawdziwe wyścigi, których mam zaszczyt być stawką! Doprowadza to do rozpaczy moje serdeczne przyjaciółki. Cóż mi to szkodzi? nic zupełnie...

Gdybym była tak zwyczajną jak one, zostawiłyby mnie w spokoju! Ja im zawadzam, a one nie zawadzają mi wcale. Niech mnie szarpią, póki im się tylko podoba—pewno nie ja im zabronię tej przyjemności. Im to pomaga, a mnie ani trochę nie szkodzi, bo nie czuję tego i nie zważam na nie nigdy!

Walcuję jeszcze, ale tylko z pierwszorzędnymi tancerzami — trzech czy czterech może się moim wyborem poszczycić. Nadchodzi moja czternasta zima— a co roku moje powodzenie idzie *crescendo!* Na tę chwilę doszło ono do zenitu, potem—nie łudźmy się— za trzy cztery lata będzie ono się zmniejszać szybko— brzydka pora spada jak piorun..

Czy też ja będę czego żałować? panowania? Może... mówią że to nie łatwo odzwyczaić się od tego. Ale nie będę żałować nikogo — bo nikomu w świecie nie dałam prawa być żałowanym przezemnie.

Już nie wiem nawet, jak byłam wczoraj ubraną. Teraz bal każdy zapada w mojej pamięci jak w otchłań— żyję chwilą obecną. Zresztą, to nie Worth ani Laferrière mnie ubierają, ale ja wyciskam swoje piętno na ich strojach...

V.

W latach czterdziestu.

Odnalazłam wczoraj zamierzchłe wrażenia minionej mojej młodości—żywe jak niegdyś, jak niegdyś świeże — a czystsze chyba. Pierwszy raz córkę na bal powiozłam, ona jest taką zupełnie jak ja w jej wieku — ja siebie w niej odnalazłam — jej powodzenie upajało mię więcej, niż wszelkie osobiste zdobycze w całem życiu mojem. Ja więcej nią się cieszę, niż kiedykolwiek cieszyłam się sobą samą; jest mi ona świetlanem przeszłości wspomnieniem, chlubą i dumą chwili obecnej, a radosną nadzieją przyszłości...

Tak — ona jest właśnie taką, jaką mieć ją chciałam, córka moja! zajęcie się nią mężczyzn tak żywe, a spojrzenia szczególniej innych matek, tak nienawistne — ręczą mi za jej wdzięk i piękność...

Ubrałam się wczoraj staranniej, aniżeli kiedykolwiek w życiu — chciałam żeby widziano, że w rodzie córki mojej kobiety długo zachowują piękność. Nie mam ani jednego siwego włosa —wszystkie moje zęby białe i równe — moja kibić smukła i zgrabna jeszcze, nie używam żadnych bielideł ani różu. Dla mnie to już dzisiaj obojętne zupełnie — ale dla niej zdać się może — a od wczoraj dodałam do naszej dawnej tarczy herbowej nowych słów parę: „Dla niej wszystko".

VI.

W latach siedmdziesięciu pięciu.

Dopuściłam się prawdziwej hulanki—pojechałam na bal! wracając o pierwszej rano, z największą trudnością dobudziłam się tej biednej pani Marty — a Muszka nie poznając mnie tak szczekała, jakby miała zamiar mię pożreć.

I cóż! nawet w moim wieku dobrzem zrobiła jadąc na bal...

Szkoda było na tamten świat się wynosić, nie widząc pierwszego balu mojej wnuczki!

Jaka ona śliczniutka, kochaneczka — chyba ładniejsza jeszcze od matki? Niezbyt zalotna, ale też i nieśmiałością nie grzeszy. Podobno, że to już teraz niemodne — i nieśmiałe dziewczęta uchodzą za podstępne i fałszywe—ja już dziś nie rozróżnię panny od mężatki — i nie wiem czy panowie, zapewne zręczniejsi odemnie, poznają się na tem... Ale cóż—jeżeli wszystkie teraz takie, nie mam mojej nic do zarzucenia — zresztą stara kobieta prawiąca kazania staje się gderą nieznośną — a więc powiadam, że wszystko jest jak najlepiej, i powinnam się cieszyć mając wnuczkę, którą tancerze wyrywają sobie...

Byłam jeszcze bardzo piękną w mojej aksamitnej sukni i w bzie białym! Ukrywałam o ile się dało moją zgarbioną figurę zwojami blondyny — tak, że tylko twarz było widać. Jest ona okrytą zmarszczkami — ale, kto jak ja, miał kiedyś „rysy"—zachowa je do końca...

N. N. N.

czyną tego braku dobitności głosu, czy też nieuniknioną strata prądu przy przesyłce drutami podziemnemi.

Telefon nie powiedział jeszcze swego ostatniego słowa, dużo jeszcze udoskonalić w nim będzie można, jednakże i dziś już wyrokują, iż to nie zabawka tylko...

— Arcydziwny wypadek zajść miał w Brześciu litewskim.

Ojciec i syn pewnej rodziny izraelickiej żyli ze sobą od dłuższego czasu w nader przykrych stosunkach.

Swarliwy syn powziął wreszcie postanowienie.... zamordowania ojca i ku temu celowi najął ubogiego wieśniaka, który podjął się haniebnego dzieła za sumę rs. 25.

Gdy wreszcie nadeszła godzina zbrodni, wieśniak, wzruszony wyrzutem sumienia, przystąpił do swej niedoszłej ofiary, i zwierzył się z całego planu morderczego, za co otrzymał wynagrodzenie w kwocie rs. 5.

Przytem wieśniak ów zrobił przyrzeczenie ojcu, iż syna jego uwiadomi o spełnionym jakoby mordzie i na dowód okaże mu suknię zgładzonego.

Równocześnie prawie ojciec udał się do rabina Józefa Beera i zeznał przed nim rzecz całą.

Rabin wybiera się nazajutrz do syna, opowiada mu, iż widział we śnie ojca, który wystosował do swego mordercy pytanie ażali chce być stawiony za czyn swój przed sąd boży lub ludzki...

Przerażony syn po długiem wahaniu zgodził się na sąd ludzki, ku czemu wprowadzono go do domu rabina, gdzie już dziesięciu przednich mężów gminy oczekiwało.

Za zasłoną w zaimprowizowanej sali sądowej znajdował się ojciec...

Przy wejściu oskarżonego powstali sędziowie, a rabin wezwał uroczyście ducha zabitego na świadectwo.

Zaledwie usłyszał syn głos ojca, jakby piorunem rażony, stoczył się na ziemię.

Przestrach i wzruszenie zabiły nieszczęśliwego.

Rabina z polecenia prokuratorji uwięziono.

Wieść tę powtarzamy za *Berl. Börs. Courrier*'em.

— Wypadki na kolejach.

W dniu wczorajszym, pomiędzy stacjami Grodziskiem a Rudą Guzowską, pociąg towarowy nr 43, idący w stronę Granicy, przejechał przechodzącego przez szyny żołnierza, któremu koła pociągu zmiażdżyły całą prawą nogę.

Po udzieleniu rannemu śpiesznej pomocy odwieziono go na kurację do Warszawy.

Tegoż dnia, z tego samego pociągu, w czasie biegu pod stacją Rokiciny, zleciał z wagonu brekowy, Chrzanowski.

Pociąg przejechał w okropny sposób obie nogi nieszczęśliwego.

Oddano go do szpitala w Piotrkowie.

— Robiono próby z dramatu..

Scena, w której figuranci przedstawić mieli zrozpaczonych, nie udawała się, pomimo, że powtarzano ją kilkakrotnie...

— To dziwna rzecz — rzekł do figurantów jeden z aktorów — iż przy waszej pensji nie umiecie panowie rozpaczać...

— W jednym z dzienników berlińskich spotkaliśmy następujący tytuł:

Karl Kuster, Ministerial-Wasser-Fabribant.

Dalej zaś w temże samem piśmie ogłoszenie w tych słowach:

WIATRAK
z powodu przeciągającej się choroby ocznej—do sprzedania.

— **Wypadki.**

* Dziś rano dorożkarz nr 414, pędząc bez upamiętania, najechał na Krakowskiem-Przedmieściu na przechodzącego roznosiciela gazet Wincentego L. i skaleczył go lekko.

* Na ulicy Ordynackiej, w sieni domu nr 5, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, kilka tygodni liczące.

Na wychowanie wzięła je uczciwa szewcowa, jedna z lokatorek tegoż domu.

* Wczoraj około mostu żelaznego znaleziono martwe ciało kobiety, lat około 40 mieć mogącej, ubranej tylko w koszulę.

* Na ulicy Okopowej, na pustym placu do kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej należącym, znaleziono wczoraj rano zwłoki niewiadomego z nazwiska człowieka—prawdopodobnie nagle zmarłego.

Na zwłokach żadnych śladów zbrodni nie było.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: J. G rs. 4 kop. 9 od Stanisława K., brązownika, jako kara za niewłaściwe znalezienie się w fabryce; W. S. rs. 5 dla biednych uczni.

≌ W dniu 18 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w kościele św. Andrzeja (panien Kanoniczek) wobec licznej rodziny i przyjaciół pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy p. Michałem **Kleszczyńskim**, uzrędnikiem dyrekcji drogoi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, a panną Marją **Rzeszotarską**, córką nie żyjących Ignacego i Konstancj z Rohlandów — po odspiewaniu przez chór amatorów Veni-Creator, a następnie wzniosłej do Pana Zastępów modlitwy o pobłogosławienie nowożeńcom, wszyscy obecni udali się do mieszkania siostry i szwagra państwa młodych, gdzie przez nich z prawdziwie staropolską gościnnością podejmowani byli.

Szczęść Boże młodej parze! —22307—

≌ W dniu 21 października, w kościele św. Krzyża' Jks. Adam Jakubowski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panem **Julijuszem Ławińskim**, adwokatem w Odesie i panną **Marją Rabcewicz Zubkowską**, córką nieżyjącego już Władysława i Katarzyny z Niepokojczyckich małżonków Rabcewicz Zubkowskich; w tymże dniu nowazaślubieni wyjechali do Odesy. —22370—

Nekrologja.

† W dniu 25 b. m., w sobotę, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Mazurkiewicza**, radcy stanu, b. radnego i naczelnika wydziału skarbu i kas magistratu miasta Warszawy, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój jego duszy, żałobna wotywa, na którą pozostała wdowa z dziećmi uprzejmie zaprasza. —22384—

† W dniu 25 b. m., w sobotę, jako w wigilję śmierci Teodora **Śniechowskiego**, odprawione będzie o godzinie **10-tej** zrana żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała wdowa z rodziną zaprasza przyjaciół. —22377

† W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Rozemberga**, kasjera magistratu miasta Warszawy, odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —22464—

† W dniu 27 b. m., to jest w poniedziałek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Rozalji Ludwiki z Gurczyńskich **Krzewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22311—

† Ś. p. Katarzyna z Jundziłłów **Koiszewska**, przeżywszy lat 52. po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 23 b. m., przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu syn zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie **3-ej** po południu, w sobotę, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —22436—

† Ś. p. Maksymiljau **Iżycki**, dymisjonowany major, przeżywszy lat 47, w dniu 23 października r. b. przeniósł się do wieczności. W ciężkim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 25 b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z domu nr 10b (1614) przy ulicy Kruczej, o godzinie **11-tej** zrana, na cmentarz powązkowski. —22467—

† W dniu 1 b. m. odprowadziliśmy na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. **Artura Popławskiego**, nauczyciela nauk przyrodniczych w Warszawie.

Jeżeli oceniamy zasługi człowieka, którego stanowisko i środki pozwalają na oddanie usług społeczeństwu, o ileż więcej zasługuje na szacunek cichy pracownik, co wywalczywszy własnemi siłami skromne stanowisko, umiał sobie zjednać powszechne uznanie. Powtarzające się zewsząd: „szkoda zacnego, pożytecznego człowieka, szkoda sumiennego, wzorowego przewodnika młodzieży“, głos ten ogółu dowodzi, że społeczeństwo ponosi dotkliwą stratę. Ś. p. Artur Popławski urodził się w dostatnim szlacheckim domu, w dziedzicznym majątku Popławach, w opoczyńskiem, lecz wskutek niefortunnych okoliczności po śmierci ojca, już od młodzieńczych lat pracował na siebie, nie chcąc narzucać się możnym krewnym. Z zamiłowania poświęcil się zawodowi nauczycielskiemu, pokochał serdecznie młodzież, której stał się wzorowym przewodnikiem. Zacność serca, nieposzlakowana prawość, wyrozumiałość, niezrównana łagodność, oto cechy charakteru tego rzadkich zalet człowieka. Poznało młode pokolenie poświęconego sobie nauczyciela i garnęło się do niego z całem zaufaniem, jak do ojca. Oznaki głębokiego szacunku, pełnego czci przywiązania, widzieliśmy tak w ciągu choroby, jako też w zebraniu się niewielkiej liczby uczennic i uczniów, wyprzedzających się wzajemnie, by na własnych barkach ponieść szczątki kochanego przewodnika.

Sumienny, gorliwy, niezmordowany pracownik ś. p. Artur odznaczył się i na polu naukowem, wydawszy podręczniki szkolne, oraz tłómacząc z francuskiego i niemieckiego naukowe rozprawy.

Nieodżałowany a tak wczesny zgon nie dał mu urzeczywistnić zamiarów co do szerszej pracy w dziedzinie nauk przyrodniczych w języku polskim, nie pozwolił korzystać z materjałów nagromadzonych w czasie corocznych od lat wielu wycieczek w okolice Karpat, Tatrów i Alp szwajcarskich. Złożony ciężką chorobą rok przeszło znosił ją z niewypowiedzianą cierpliwością; czując zgon bliski, jako prawy chrześcijanin, zażądał spełnienia ostatnich jego obowiązków.

Jak dobnym był mężem, świadczy dostatecznie rozpacz żony, którą prawie martwą odnieśliśmy od grobu męża. Osierocił córkę, syna, zięcia i maleńkiego wnuka.

Koledzy od ławek szkolnych, tracimy w ś. p. Arturze prawdziwego, zacnego przyjaciela. Z rzewną też boleścią żegnamy cię, wierny nasz druhu, niech te słów kilka serdecznego żalu, złożonych na twej mogile, wraz z żałobnemi wieńcami uczennic twych i uczniów będą jednym więcej dowodem czci i uznania szlachetnych przymiotów umysłu i zacności twego serca.

Pokój twej czystej duszy! *Leon* P., *A. M.*, *J. Ł.*, *J. N.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 22-go października. — Sure-Saluces i Sabran, szefowie bataljonowi armji terytorjalnej, zostali suspendowani na rok za udział w bankiecie rojalistycznym.

✕ **Paryż** 22-go października.—*Temps* pomieszcza telegram z Madrytu pod dniem 19-tym: „Szkody spowodowane ostatnią powodzią obliczają na przeszło 60 miljonów franków. W prowincji Murcia ofiarą powodzi stało się z górą 500 ludzi. 3500 domów i 420 młynów leży w ruinie. Również i w prowincjach Almerja i Malaga szkody są wielkie, jako też i w małych zatokach prowincji Alicante, nawiedzonych burzą. Na przedmieściach miast Lorca, Orihuela, Murcia zawaliło się kilkaset domów. Inne opuszczone są przez mieszkańców. Król ofiarował 50,000 franków, księżna Asturji 5,000 piastrów.“

✕ **Paryż** 22-go pazdziernika.—Dzienniki tutejsze otworzyły subskrypcje na dotkniętych powodzią w Murcia.

✕ **Paryż** 22-go października.—Według *Gaulois*, cesarzowa Eugenja zamierza podjąć na wiosnę podróż do kraju zulusów, do miejsca, gdzie padł syn jej Ludwik Napoleon Bonaparte.

✕ **Mons** 22-go października.—2000 robotników miast produkcyjnych Flenu i Ciply porzuciło warsztaty wskutek odmówionego im podwyzszenia zapłaty; porządek dotąd niezakłócony.

✕ **Londyn** 22-go października. — *Daily Telegraph* donosi, iż magazyn prochu, który wyleciał w powietrze w Balahissarze, zawierał 820,000 nabojów oraz wiele karabinów Snydera. 21 ghoorkaasów i afgańczyków zostało zabitych.

✕ **Berkeley** 22-go października. — Otwarto nowy most kolejowy na Severn. Łączy on drogę żelazną Midland z Great-Wester i należy do największych tego rodzaju dzieł budowniczych. Długości liczy on 1270 metrów, ma 21 łuków i wznosi się na 21 metrów po nad najwyższy stan wody.

✕ **Plymouth** 22-go października.—W ubiegłym tygodniu posłano ztąd sześć płytkich statków na wybrzeża wschodnio-afrykańskie. Są one przeznaczone dla wzmocnienia okrętów wojennych „London“ i „Vestal“, celem skuteczniejszego przeszkadzania handlowi niewolnikami. Z pomocą tych statków będzie można handlarzy niewolników ścigać na wodach płytkich, w zatokach, na rzekach itp.

✕ **Bern** 22-go października.—Zmarł tu A. Moret, pierwszy sekretarz międzynarodowego biura pocztowego.

✕ **Darmstadt** 22-go października.—Otwarto tu nowy teatr nadworny. Przedstawienie rozpoczęto odegraniem Webera „uwertury uroczystej“. Następnie z loży przemówił nadburmistrz oraz dyrektor teatru. Poczem wykonano wagnerowskiego „Lohengrina.“

✕ **Berlin** 22-go października— Do 11 b. m., według wykazów urzędowych, wybito złotych monet państwowych za 1,715,974,615 marek.

✕ **Peszt** 22-go października.—Słynna klacz p. Blaseovitsa „Kincsen“ odniosła na torze tutejszym 52 z rzędu zwycięstwo.

✕ **Wiedeń** 22-go października. — Henryk Siemiradzki przybył tu wczoraj ze Lwowa. Znakomity artysta zmuszony jest dni kilka zatrzymać się tutaj, poczem dopiero ruszy w drogę ku Rzymowi. Dziś przyjmował Siemiradzki delegację uczniów tutejszej akademji sztuk pięknych.

✕ **Wiedeń** 22-go października. — Nadzwyczajny poseł króla Hiszpanji Alfonsa, książę Edward de Carradelet le Donato-Baylen prosił wczoraj o godzinie 2 po południu urzędowo o rękę arcyksiężniczki Krystyny dla swego monarchy, naprzód u cesarza, jako głowy rodziny, a następnie u narzeczonej. Już o godzinie pierwszej podwórze Burgu zapełniło się publicznością, zebraną w celu zobaczenia uroczystego wjazdu dziewosłębów. O ½ do 2-giej nadjechała c. k. gwardja, mająca w sali ceremonjalnej uczestniczyć w uroczystym tym akcie; następnie przybył mistrz ceremonji hr. Hunaydy na czele orszaku, który ma towarzyszyć arcyksiężniczce do Hiszpanji. Stanowią go marszałek dworu książę Kincky, marszałkowa margrabina Gabrjela Pallavicini; szambelanowie: hr. Feri Bellegarda, hr. Antoni Mitrowsky i damy dworu: hr. Irena Andrassy (córka hr. Emanuela) i hr. Henryka Coppy. Za danym sygnałem o zbliżeniu się arcyksiężniczki Krystyny, straż wojskowa wystąpiła pod broń. Po prawej stronie narzeczonej siedziała jej matka arcyksiężna Elżbieta. Powóz zatrzymał się przed schodami ambasadorów, w nim dostojne damy udały się do wnętrza Burgu, można było przypatrzeć się bliżej ich tualetom. Arcyksiężniczka Krystyna miała powłóczystą suknię koloru blado-różowego, ustrojoną bogato w koronki. Sploty włosów ozdobił dyadem z pereł. Tualeta arcyksiężnej Elżbiety była z przepysznej lili. Kilka minut przed 2-gą nastąpił uroczysty wjazd księcia Baylen. Pochód otwierali dwaj żandarmi na przodzie; za nimi postępowały trzy galowe powozy dworskie. W pierwszym siedziała świta ks. Baylen; w drugim członkowie tutejszego hiszpańskiego poselstwa, w trzecim ks. Baylen ze swoim honorowym szambelanem ks. Odescalchi. Ten ostatni powóz, o ścianach szklannych, był najbogatszym. Swaty trwały około pół godziny, poczem ks. Baylen opuścił Burg tym samym porządkiem jak przy wjeździe, udając się z wizytą do arcyksięcia Albrechta, a ztamtąd po powrocie arcyksiężniczek do swego hotelu. Brylantowy pierścień, jaki ks. Baylen w imieniu króla wręczył arcyksiężniczce, nosi początkowe litery obojga narzeczonych. Innych podarków nie było, natomiast po wjeździe uroczystym arcyksiężniki do Madrytu będą jej natychmiast złożone przez marszałka dworu klejnoty koronne. Wyjazd arcyksiężniczki do Madrytu nastąpi 18 listopada. Król będzie oczekiwał swoją narzeczoną na granicy hiszpańskiej w Fuenterabia.

Przegląd polityczny.

Sensacyjna wiadomość, podana wczoraj przez *Daily News* o zajęciu Merwu przez wojska jenerała Tergukasowa nie sprawdziła się dotąd, a raczej wywołała półurzędowe zaprzeczenie ajencji Reutera, jako też wiadomość podaną przez *Timesa*, której wszakże również bezwzględnie zaufać nie należy, dopóki urzędowe depesze nie przyniosą stwierdzenia, jakoby wojska te cofnęły się ku wschodniemu brzegowi morza Kaspijskiego, ażeby tam rozłożyć się na zimowy spoczynek. Wiadomość zaprzeczająca zdobyciu Merwu, miałaby niewątpliwie o tyle znaczenia, iż odsuwałaby na czas odleglejszy rozwiązanie wielkiego konfliktu angielsko-rosyjskiego w centralnej Azji, nie usuwając go bynajmniej. Przyznać jednak należy, że zajęcie Merwu już teraz byłoby klęską dotkliwszą dla Anglji na razie, niż kiedykolwiek później. Do kilku miesięcy bowiem zaprowadzi ona dogodną dla siebie organizację w Afganistanie i pomyśli o pociągnięciu linii obronnej od stepów turkmeńskich. Zdobycie zaś Merwu już dzisiaj pośród chaosu jaki panuje obecnie w Afganistanie, znalazłoby anglików nieprzygotowanych i przelękłych, coby zachwiało znacznie, przynajmniej chwilowo, kredyt Anglji na giełdzie politycznej.

Do historji przymierza austryjacko-niemieckiego, które zawarto w Wiedniu, przybywa charakterystyczne wyrażenie się ks. Bismarcka, wiernie malujące położenie i stosunek obu mocarstw. Książę Bismarck wobec ciągle utrzymujących się twierdzeń *Gazety Kolońskiej*, jakoby w Wiedniu podpisano formalny traktat, i w obec mowy Salisbury'ego, wyraził się, jak następuje: „Na co przymierza pisanego, my wiemy bez wszelkich formuł pedantycznych gdzie stoimy: godzimy się lepiej bez traktatu zgody niż z nim. Taki dokument pisany jest uciążliwym a nawet psuje dobre stosunki, ponieważ nie pozwala ułożyć takowych jeszcze serdeczniej. Nagle wpada np. Haymerlemu albo mnie do głowy, ażeby związać się jeszcze ściślej, niż jesteśmy teraz związani; a tutaj stoi pomiędzy nami traktat, jako zapora; któż zaś zechce co cztery tygodnie przepisywać go na nowo? Gdy pojmowałem moją żonę, nie zawierałem z nią kontraktu i dla tego właśnie żyjemy ze sobą tak dobrze.“ Alians austryjacko-niemiecki nie miałby znaczenia ani racji bytu, gdyby nie wypłynął z wspólności interesów; jeżeli tę odszukano, to jest ona dlań silniejszym cementem, aniżeli wszelkie pisane słowo.

Germania berlińska powtarza wiadomość jednego z katolickich pism reńskich, iż układy pomiędzy Niemcami i Watykanem ciągle się toczą i są bliskie zakończenia. Spodziewają się, iż do trzech tygodni świat będzie mógł się dowiedzieć o punktach zgody, które zostaną naturalnie przedłożone parlamentowi gdyż wywołają niewątpliwie pod wielu względami potrzebę zmiany obowiązujących ustaw. Watykan miał w tych układach poczynić jaknajdalej sięgające koncesje, uwzględniając położenie ks. Bismarka w obec własnej przeszłości, a nuncjusz msr. Roncetti napomina przewódców partji katolickiej do umiarkowanego zachowania się w sejmie praskim, który za parę dni ma być otwartym osobiście przez przybyłego do Berlina we środę z powrotem Cesarza. Zbliżająca się sesja sejmowa ożywiła znowu pytanie o ugrupowaniu się stronnictw w przyszłej Izbie. Narodowo-liberalni zaczerpnęli w ostatnich dniach nieco otuchy w swym ogromie, gdyż wydaje im się, że mają prawo dostrzegać w ks. Bismarku, ochoty do zawiązania przynajmniej częściowego sojuszu z partją liberalną, zamiast z ultramontanami. Wobec tego przewódca tego obozu, Bennigsen oświadcza znowu gotowość wejścia do sejmu i przyjęcia prezydjum Izby. Wątpimy tylko, czy zechce mu je powierzyć koalicja konserwatywno-katolicka, mająca znaczną większość w Izbie.

Blanqui, który w niedzielę przybył do Lugdunu, kowi, jaki reprezentuje rząd Grévy'ego. Rzuca on myśl wzniesienia na cmentarzu paryskim Ouen „pomnika komuny“, na którym wypisane byłyby imiona wszystkich komunistów, zmarłych bez amnestji. Dokoła zaś tego pomnika na zakupionym gruncie miałoby zebrać zwłoki wszystkich deportowanych lub wogóle skazanych za udział w komunie, którzy pomarli we Francji, za granicą albo też w Nowej Kaledonji. Tenże sam Blanqui wystosował list do 23 merów, którzy otrzymali świeżo dymisję za pozwolenie na agitacyjne bankiety komunistyczne i monarchiczne, w którym to liście oskarża rząd o tyranję i jezuityzm, a ich wynosi na piedestał bohaterów wolności.

Wrażenie zrobił artykuł belgradzkiego *Istoku*, pisma redagowanego pod bezpośrednim wpływem serbskiego prezydenta ministrów, p. Risticza, i półurzędowego organu dzisiejszego gabinetu. Artykuł ten, jak powszechnie wiadomo w Belgradzie, wyszedł z pod pióra samego Risticza; tem większej przeto nabiera wagi. Serbski naczelnik rządu rozwija w nim program konfederacji księztw bałkańskich, czyli stałego przymierza odpornego pomiędzy Serbią, Czarnogórzem, Rumunją, Bułgarją i nawet—Grecją.

P. Ristiez wymownemi słowy kreśli potęge takiego związku obronnego, zarówno wobec Turcji, jak innych mocarstw, któreby zechciały ułożyć stosunki półwyspu bałkańskiego według własnych interesów, a nie w duchu praw, życzeń i pragnień ludów zamieszkujących półwysep.

Ważniejszem od wywodów artykułu jest ten wstęp jego, w którym czytamy, że taka konferencja nie jest tylko życzeniem autora, ale stała się już nieomal faktem. P. Ristiez twierdzi, że układy w tym duchu prowadzone pod wpływowym protektoratem jednego z mocarstw nakreśliły już cały plan konfederacji. która niebawem ukaże się oczom Europy w całej swej sile i powadze. Do tej sprawy odnosi artykuł wizytę księcia bułgarskiego w Bukareszcie i zapowiedziany przyjazd ks. rumuńskiego do Sofji; na wiosnę zaś roku przyszłego ma odbyć się wspólny zjazd wszystkich czterech książąt półwyspu—naturalnie, bowiem o królu greckim nie ma tu jeszcze mowy, gdyż w ogóle przystąpienie jego do konfederacji księztw bałkańskich sam nawet autor artykułu *Istoka* uważał dotąd za problematyczne.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Londyn, 23-go.— Radzie ministerjalnej przedstawiony został wczoraj następujący projekt lorda Lyttona: Afganistan ma w przyszłości znajdować się do Anglji w takim samym stosunku jak Hegderabad. Członek familji emira obejmie tron, rządy jednak kontrolowane będą przez rezydenta angielskiego. Silny kontyngens wojsk indyjskich i angielskich zajmie rozmaite punkta kraju. Wojskiem dowodzić będą wyłącznie oficerowie angielscy. Emir płacić będzie żołd armji okupacyjnej. Dochody krajowe podnosić będzie emir pod kontrolą jednakże urzędników angielskich. Kontrola ta również rozciągniętą zostanie w mniejszej tylko mierze na administrację. Anglicy mają również prawo wglądać do instytucyj sprawiedliwości, aby naród uchronić przed tyranją. Plan ten, wyłączający właściwie anneksję, jest jednakże prawie równoznacznym i będzie prawdopodobnie przyjęty.

Wiedeń, 23-go.— Rząd zamierza zwołać delegacje w połowie listopada, najpóźniej zaś na początku grudnia.

Paryż, 23-go. — Współpracownik *Figara* Marsatt utrzymuje, że rozmowa jego z Cialdinim jest prawdziwą i wzywa ostatniego, aby zaprzeczył, jeżeli wiadomości przezeń podane są nieprawdziwe. Humbert oświadczył przed sądem, że sądy wojenne były stronne i niesprawiedliwie wyrokowały.

Wiedeń 24-go. — *Polit. Cor.* donosi z Bukaresztu: Mocarstwa zgodziły się na to, że Rumunja reprezentowaną będzie w między-narodowej komisji w kwestji Arab-Tabii z głosem doradczym. Senat przyjął art. 7 konstytucji 56 głosami przeciw 2.

Berlin 23-go. — Krążą tu liczne pogłoski o zmianach w ministerjum pruskiem. Według jednej, objąć ma Bitter tekę Eulenburga, Eulenburg zaś zmarłego Bülowa. Inne znów pogłoski zapowiadają bliską dymisję Puttkammera.

Berlin 23-go.—Dymisja Puttkammera nastąpić ma ze względu na wewnętrzną politykę państwa. Kanclerz obawia się, że postępowanie Puttkammera wywoła prąd konserwatywny, zupełnie przeciwny zamiarowi utworzenia silnej partji środkowej.

Według wiadomości półurzędowych, cła zbożowe mają wejść w siłę od dnia 1 stycznia 1880 roku. Opróżnioną posadę Bülowa zajął tymczasowo hr. Stolberg, nominacja zaś ostateczna nowego sekretarza stanu nastąpi dopiero po powrocie Bismarcka do Berlina.

Londyn 23-go. — Podróż Baringa i Blignieres'a do Wiednia ma na celu nakłonić Niemcy, Austrję i Włochy, aby się zgodziły na zamianowanie komisji, którejby przysługiwało prawo wypracowania przepisów co do wszelkich stosunków Egiptu z wierzycielami zagranicznymi. Przepisy te mają być obowiązujące dla sądów międzynarodowych. Komisja ta żadnemi kwestjami zajmować się nie może. W komisji tej mają Anglja i Francja mieć po dwóch reprezentantów, Austrja, Włochy i Niemcy po jednym.

Bukareszt 23-go. — Z senatu. Sprawozdanie komisji o projekcie rewizji konstytucji zaznacza, że takowy przez wszystkie sekcje senatu przyjęty został, z wyjątkiem jednej, która postawiła poprawkę, że do udzielenia indygenatu potrzeba większości $^2/_3$ głosów izby. Poprawka została odrzuconą. Sprawozdanie wnosi, aby senat przyjął projekt. Metropolita otworzył dyskusję, podnosząc, że Europa wprowadzona jest w błąd co do mniemanego prześladowania żydów w Rumunji; mowa wyraża jednak nadzieję, iż senat nada sprawie roztropne rozwiązanie.

Były minister Stratt uznaje zawotowanie projektu za potrzebne, a nie chcąc odwłóczyć sprawy, zrzeka się stawiania poprawek, podnosząc przytem, że postawa opozycji wykazała, iż jej opór zasadniczy przeciw rządowi nie był bynajmniej kampanją przeciw gabinetowi. Grzegorz Stourdza, który tylko dla kwestji żydowskiej przyjął mandat do senatu i kierował opozycją, zrzekł się głosu. Głosowanie nastąpi jutro.

LOGOGRYF.

39 zgłosek: a, astr, bra, brus, cho, di, djasz, dor, dyk, er, fi, i, in, je, ka, kan, ke, ko, lef, lem, ma, ne, o, o, o, poł, ra, ri, ro, ru, ry, rzeł, szyc, ta, tu, wa, wul, za, zo — tworzą 16 wyrazów:

1) Miasto zbudowane przez rzymian
2) Rzeka w Królestwie Polskiem.
3) Prawodawca w starożytności.
4) Góry w łańcuchu kaukazkim.
5) Nieśmiertelnej sławy rzeźbiarz
6) Rzecz konieczna w bibljotece.
7) Ptak poważany.
8) Obwód w Szwajcarji, w którego stolicy obrano dwóch królów.
9) Ptak ceniony.
10) Nazwa litery.
11) Dynastja królewska
12) Rzeka w Syberji.
13) Bożek mitologiczn
14) Konfederat barski.
15) Owady.
16) Rzeka w Indjach.

Początkowe litery tych wyrazów z góry na dół, składają imię i nazwisko znakomitego wodza, a końcowe również z góry na dół, ostatnią jego godność.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Terminator*).

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Białej kamelji.*—Proszę, daj poznać się chociaż zdaleka. —22474—

— Na odbytem balotowaniu w Resursie obywatelskiej w dniu 20 b. m. przyjęci zostali na członków: Kronenberg Władysław, Herse Adam, Herse Robert, Sikorski Juljan, Makowski Aleksander, Bzura Kajetan, Stojanowski Władysław.

— Wykonany z wielkiem powodzeniem w ostatnim koncercie Towarzystwa muzycznego przez pana *Clementi* romans, p. t. *„E non mi chiami* przez *Guercia"* wyszedł z tekstem włoskim i polskim nakładem księgarni i składu nut *F. Hösick'a* i jest do nabycia we *wszystkich składach muzycznych.* —22395—

— **Dr Ludwik Wolberg,** róg Królewskiej i Krak.-Przedm. nr 9. 1—3—22404—

— **Aleksander Michałowski** oznajmia swoim uczniom i uczennicom, iż z powodu choroby zawiesza dawanie lekcyj do czasu wyzdrowienia. —22487—

— **Dentysta Finkelstein** przyjmuje od 10 do 5-tej po południu biednych do 9 rano bezpłatnie. Marszałkowska 77, drugi dom od Królewskiej. —22180—2—6

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 c. 5.

Cena okowity z dnia 24 października.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.07¹, garniec rs. 2.30.

Dziś rano ciepła st. 5 w południe ciepła st. 7; Reomura 750 (Odmiana.)

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 24go października 1879 roku

W e k s l e:

Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.................
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.................
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.................

Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
140.25 —32½.—40—	140.55	—.—
9.45 — 48 — 50	9.51	—.—
112.80—	113.10	—.—
120.90— —.	121.10	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	96 —96.10	96.25	—.—
„ „ „ małe.	95.80—90	96.10	—.—
Listy zast. m Warsz. serji I.	92.80	93.10	—.—
„ „ „ II.	—.—	93.05	—.—
„ „ „ III.	92.75—	93.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże..	—.—	85.70	—.—
„ „ małe..	—.—	85.70	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	90.65	90.80	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	90.65	90.80	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	90.65	90.80	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	155 —
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	640.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 135⁵/₉ nowych 169⁴/₉ zastawnych m. Warszawy serji I i II 31⁵/₁₈ m. Łodzi 240⁵/₁₈ listów likwidacyjnych 158⁸/₉ obligów skarbowych 25³/₅, pożyczki prem. 1-ej emisji 140⅓.— 2-ej emisji 56⁹/₁₀

Monety: Półimperjały rs. —. — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. — .— marki niemieckie rs. —kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 23-go Października 1879 r.

Ks. Abomelek Anna, obywatel. z Berlina; ks. Czetwertyński Jerzy, obywatel z Grodna; ks. Czetwertyński Boris, reg. kol. z Wiednia; Tresca Adolf, komisant handlowy z Berlina; Coleau Babtysta, obyw. z Berlina; Krüger, radca dworu z Lublina; Feldman Mikołaj, jenerał-major z Lublina; Tiede Franciszek, kupiec z Wiednia; Iliaszewicz Leon, kapitan-lejtnant z Petersburga; Iwanow, podpółkown. z Wilna; Obst Marja, obyw. z Petersburga; Obst Herman, doktór medycyny z Petersburga; Rulikowski Zdzisław, obyw. z Lublina; Blok Leon, rzecz. radca stanu z Petersburga; Primo, półkownik z Rawy; Dzierzanowski Aleksander, obyw. z Naruszewa; Helbik Nadzieja, żona profesora z Moskwy; Trubnikow, inżynier radca honorowy z Kijowa; Bujati Franciszek, fabrykant z Kamieńca Podolskiego; hr Cucierski Stefan, obywatel z Berlina; Czetyrkin Michał, obyw. z Kielnic.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 25, t. j. w Sobotę: Rosół z ryżem, sztuka mięsa z musztardą, fasola.

TEATR WIELKI.

Dziś: Cyrulik Sewilski.
Jutro: Straszny Dwór.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Ciężka próba. — Kosa i kamień. Dom do sprzedania.—Przysięga Horacego.
Jutro: Podarunki. — Szalony zakład.— Dom do sprzedania. — Teodolinda.

Teatr Granzowa

przy ulicy Danielewiczowskiej.

Dziś w piątek, dnia 12 (24), w sobotę, 13 (25) i w niedzielę, 14 (26) Października 1879 r.

NA ŻĄDANIE

3 OSTATNIE POŻEGNALNE

przedstawienia **Czarnej Magji.**

Dra WILJALBA.

Frikell

Początek o godzinie 7½ wieczorem.

Lekcje Tańca

udziela u siebie i w domach prywatnych.— Róg Leszna i Orlej Nr 726/19.
1—8—22400— **W. Puchalski.**

Magazyn Mód i Pracownia Sukień Damskich, pod firmą

J. WILSKA,

poleca Szanownem Damom wybór Kapeluszy na obecny sezon, po cenach najprzystępniejszych.—Przyjmuje Suknie do roboty, przerabia i odświeża takowe, w jak najkrótszym czasie. —22450—1—3

KSIĄŻKI

Poszukiwane są do nabycia:

1) **Psałterz,** Żołtarz Dawida, wydanie w roku 1540 albo 1547 r.

2) **Kronika Polska,** Stryjkowskiego Macieja, Królewiec 1582 r.

3) **Statut W. X. Litewskiego,** wydanie IV, Wilno 1693 r.

4) **Numizmatyka krajowa,** Bantkiego, Warszawa 1839 r.

Osoby mające do zbycia te dzieła raczą, dać wiadomość do właściciela domu, przy ulicy Solec, pod Nr 42. —22406—1—2

OGŁOSZENIE.

Komisja specjalna do spraw majątku Strzegocin, podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 5 (17) Listopada roku bieżącego, o godzinie 12-tej w południe, na folwarku Strzegocin, gminy Gołębie, powiatu Pułtuskiego, sprzedane będą przez publiczną licytację 165 sążni kubicznych suchego drzewa opałowego, a także budulcowy i opałowy las na wyrąb, znajdujący się na gruncie, nadanym dla dwóch leśnych osad.

Powyższe drzewo opałowe i las mogą być obejrzane na miejscu, informacje zaś udzielać będzie miejscowa straż leśna i Podleśny Rządowy Korbasiński, mieszkający we wsi Popławach, stacja pocztowa Pułtusk.

Warunki licytacji mogą być przejrzane w kancelarji Komisarza włościańskiego w Pułtusku. 1—3—22285—

Jest do sprzedania MAJĄTEK ZIEMSKI HORODYSZCZE,

w dobrej glebie włók 35, położony w Wołyńskiej gubernii, w Nowograd wołyńskim powiecie, nad szosą Brzesko-Kijowską, od miasta powiatowego Nowograd wołyńska wiorst 7, od drogi żelaznej Kijowo-Brzeskiej wiorst 50, od spławnej rzeki Słuczy wiorst 6: wysiewu każdorocznie pszenicy po korcy 80, łąki dobre, część nad rzeką Cerenem; budynki gospodarskie i dom mieszkalny bardzo dobre; ogród fruktowy obszerny. Majątek bez żadnych serwitutów, włościanie odseperowani. — Wiadomość szczegółowa o majątku i o cenie takowego, powziąć można u Właściciela majątku, który stale tam mieszka.—Przyjazd z kolei od stacji Połonne do m. Nowogrod wołyńska, a ztąd do majątku Horodyszcz. 1—3—22426—

Pokoje umeblowane.

Chmielna Nr 25. —22380—1—6

Pokój

do wynajęcia z meblami i usługą.—Ulica Marszałkowska Nr 8, stróż wskaże. —22452—1—3

W zakładzie naukowym żeńskim

przy ulicy Freta Szeroka Nr 5, przyjmują się **dzieci od rs. 4** miesięcznie, z nauką gry fortepianowej. Lekcje zbiorowe śpiewu dla uczennic po rs. 3 miesięcznie. —21751—2—3

ROSSJANKA,

która ukończyła nauki w 7-miu klasach Kijowskiego Gimnazjum Funduklejowskiego, oraz w 8-mej klassie pedagogicznej, z patentem i nagrodą, życzyłaby udzielać lekcje wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego; Francuzki i Niemiecki język posiada teoretycznie i praktycznie. — Ulica Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 6, od godz. 10 do 12 z rana i od 3 do 4 po południu. 2—3—22087—

JABŁKA!!!

Jesienne i zimowe, rwane, najwyborniejszych gatunków, pochodzące z jednego z najwięcej renomowanych ogrodów kraju, są do sprzedania na kopy i sztuki po cenach umiarkowanych. — Ulica Pańska Nr 4, pierwsze piętro. Tamże jest do nabycia **masło wiejskie** bez soli i do potraw na funty i pudy, w każdym czasie. 2—3—22225—

Od 400 do 500 rs.

Zaraz potrzebną jest summa powyższa na pewną gwarancję, gdzie uchybienie w terminie miejsca mieć nie może. —Osoby interesowane racza się zgłosić na ulicę hr. Berga Nr 3, mieszkania 11, na dole, w podwórzu; od godz. 1 do 2. —22389—1—3

Jest do sprzedania

Szuba damska,

na lisach, kryta jedwabiem, z elkowym kołnierzem i MUFKA, za rs. 100, w fabryce gorsetów Jana Habich, przy ulicy Miodowej Nr 6. —22390—1—1

RAZURA

przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 11, od lat 30 istniejąca, zaraz do odstąpienia; składa się ze sklepu, pokoju i piwnicy, służyć może i na inny proceder. —22379—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania piękny nowy

FORTEPIAN

Aleja Jerozolimska Nr 30.—Tamże są **Meble, Lustra** i sprzęty rozmaite. —22369—1—4

Koronki ruskie,

przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukień, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe—wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komis **Herbata** Kjachtyńska.

Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie. 4—0 — 21536 —

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę dnia 26 Października 1879 r.

2-gi KONCERT

Orkiestry Warszawskiej

pod dyrekcją

L. Lewandowskiego.

Początek o godzinie 4½. — Wejście kop. 35
W każdą niedzielę i święto koncert.
1—2—22441 —

Lekcje Tańca

udzielam u siebie i do domach prywatnych. Ulica Chmielna Nr 13, od Brackiej.
E. Lambelet, art. baletu.
6—6 — 21460 —

Fabryka Makaronów Włoskich L. Lipson

w REWLU.

nadesłała wyroby swoje w 18-stu gatunkach do Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Lucjana Krupskiego,

Plac Ś-go Aleksandra Nr 3.

PP. handlujący otrzymują po cenach fabrycznych. 1—6 — 21982 —

Zawiadamia się publiczność Warszawską, o przybyciu na mieszkanie w tutejszem mieście

Doktora Medycyny

Rotenberga,

z Uniwersytetu Berlińskiego, który specjalnie leczy **wewnętrzne i żeńskie słabości,** przyjmuje chorych od godziny 8 do 10 rano. Biednych bezpłatnie. Pomieszkanie jego na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej, pod Nr 419/23.
1—3 — 22371 —

Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i 4-ma szprejcami. Wiadomość ulica Krucza, Nr domu 4, mieszkania Nr 23. — 22448 —

Lokal z Bilardami,

przy Restauracji w hotelu Paryzkim, w Sobotę dnia 25 Października otwarty zostaje.— PIWO lagrowe, wyborowego gatunku na kufle przez cały dzień. —22430—1—2

Potrzeba

MIESZKANIA

suchego, złożonego z trzech pokoi i kuchni, na dole, ze stajnią i wozownią, dla jednego konia, choćby w odleglejszej części miasta.— O wiadomość uprasza się pod Nr 22, na Żelaznej, do stróża. —22430—1—3

SKLEP

każdego czasu do wynajęcia, z powodu słabości zdrowia. — Wiadomość w Kiosku, róg Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej. —22446—1—1

W Niedzielę, dnia 25-go Października r. b. nastąpi otwarcie

WYSTAWY OBRAZÓW W SALONIE SZTUK PIĘKNYCH,

JÓZEFA UNGRA,

przy ulicy *Niecałej w domu hr. Krasińskiego* na 1-szem piętrze. Oprócz innych dzieł sztuki wystawa mieścić będzie około pięćdziesięciu prac Maurycego Gottlieba, między niemi ostatnie dzieło przedwcześnie zmarłego artysty

CHRYSTUS NAUCZAJĄCY w KAFARNAUM.

Wszystkie obrazy są do nabycia po cenach najniższych. Bilet wejścia na wystawę **kop. 7 i pół**, we Czwartki **kop. 15**. Wystawa będzie otwartą codziennie, niewyłączając Świąt i Niedziel, od godziny 10-tej rano do 4-tej i pół po południu.

—1—6— —22486—

SKRZYPCE

stare (lat 150), ograne, są do sprzedania za przystępną cenę.—Widzieć można w Magazynie bielizny, pod firmą T. Kąsinowskiej, pod Nrem 3, przy ulicy Świętokrzyzkiej, drugi dom od Nowego-Światu. —22378—1—2

Jest do sprzedania:

Waga angielska, Bufet, Szafa do norymberszczyzny, oraz inne sprzęty do sklepu wiktuałów.—Ulica Śliska Nr 42, w podwórzu na 1-m piętrze. —22456—1—1

Do sprzedania

KSIĄŻKI

mało używane: Inżynierskie, Budownicze, Mechaniczne i Matematyczne, oraz różne Słowniki, za cenę bardzo umiarkowaną.—Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 6, mieszkania 4.
—22461—1—1

Bez pośrednictwa!

Jest do zbycia **Summa hypoteczna rs. 1,000**, płatna w Kwietniu.—Interesanci raczą złożyć swe adresy w Kiosku, obok Kopernika, pod lit. E. K. 40. —22382—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

DOM

drewniany, nowy, z owocowym ogródkiem, masiv zbudowany, przynoszący dochodu tysiąć rubli netto, za rs. 12,500.—Adresy składać można w Redakcji pod lit. L. M.
—22383—1—1

Jest do sprzedania

Salopa elkowa,

z kołnierzem tumakowym dużym, atłasem czarnym kryta, na osobę wzrostu średniego, otyłą, za rs. 120. —Wiadomość u stróża Jana, przy ulicy Wareckiej Nr 7. —22410—1—3

Jest do sprzedania

Szeslong i Dwa Fotele,

safianem kryte, wyściełane włosem; do obejrzenia między godz. 9 a 1 w południe, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56 B, mieszkania 4.
—22414—1—3

Kilka niewielkich

Kapitałów hypotecznych,

dobrze lokowanych, na hypotekach domów w Warszawie, jest do odstąpienia. — Pośrednictwo osób trzecich się wyłącza.—Wiadomość powziąć i o warunki się ułożyć można, codziennie od godziny 4 do 6 po południu, w domu Nr 9, przy ulicy Twardej pod Nrem 1 mieszkania. —22403—1—3

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i całym metalowym blatem, za 330 rs. — Wiadomość: ulica Szkolna Nr 4, mieszkania 7. —22428—1—3

Jest do sprzedania nowe zupełnie

urządzenie sklepowe,

do handlu wiktuałów, jako to: SZYLDY, KONTUAR, SZAFY i t. d., za nader nizką cenę.—Wiadomość w handlu wiktuałów, róg Kruczej i Wilczej Nr 2. —22440—1—1

Do sprzedania

Para Koni,

młodych, dobrze wyjeżdżonych, ze wsi przyprowadzonych (jukierów), Ogierek maści różowej, Wałach maści siwej; widzieć je można w stajni, przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy.
—22454—1—3

Do sprzedania

Uprząż na konie,

mianowicie cztery pojedynki angielskie, kompletne, czarne i dwie ruskie lekkie, mało używane, oraz **Paletko** damskie, aksamitne, watowane, za przystępną cenę.—Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo. —22465—1—1

Do sprzedania:

Dwie KROWY wyborowe, jedna wycielona, druga na samem w tych dniach wycieleniu; dwie KLACZE do pociągu, bez żadnego feleru, jedna z półrocznem źrebakiem. — Tamże jest 300 cetnarów wyborowego SIANA, KARTOFLI sto korcy, z gatunku tak zwanych łaciaków, wiorst 19 od Warszawy, pod Piasecznem, w osadzie Zgorzałe.—Właściciel Łopaciński. —22432—1—3

Do sprzedania

Suknia ślubna kaszmirowa,

użyta tylko przez parę godzin. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 9, mieszkania 5; od godziny 3 do 6 po południu.
—22447—1—3

PIANINO

o siedmiu oktawach, bardzo mało używane do sprzedania za rs. 330.—Ulica Złota Nr 13, mieszkania Nr 9. 1—1—22422—

Futro

długie dublony, z kołnierzem merłuszkowym, czarnym kortem pokryte, bardzo mało używane, do sprzedania za rs. 70 i **Lampa** wcale nieużywana, bardzo ładna za rs. 15. Tamże jest **Waza starożytna** z saskiej porcelany do sprzedania.— Ulica Złota Nr 13, mieszkania 9. 1—3—22423—

Bardzo korzystny interes

dla kobiety obeznanej z handlem, z kapitałem 1,000 rubli. — Wiadamość w Składzie Win i Towarów Kolonialnych L. Krupskiego, plac Ś-go Aleksandra Nr 3. 1—3—22435—

ZAKŁAD KRAWIECKI
Kazimierza Batorskiego,

przy ulicy **Podwale Nr 24**, 1-sze piętro, przyjmuje **wszelkie obstalunki** tak z własnego materjału, który posiada w bardzo **znacznym wyborze**, jak i z materjałów **powierzonych mi**. Ceny moje są jaknajumiarkowańsze. Gwarancją wybornej roboty jest praca moja w Paryżu w przeciągu lat dziesięciu u najpierwszorzędniejszych krawców. Krój mój jest á la Chabou. Wogóle będę się miał zaszczyt starać zadość uczynić wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności.
1—1—22401—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rzeźbionych, jedwabną brokatelą krytych, 2 łóżka, oraz 2 stoliki nocne i umywalnia z marmurowemi płatami, wszystko z drzewa orzechowego masiv mało używane. — Wiadomość ulica Marjańska Nr 4, mieszkania Nr 3, na 1-m piętrze od frontu. 1—3—22460—

W Zakładzie Form Paryzkich

(MAISON PHÉNIX)

przy ulicy Niecałej Nr 6.

Do Pracowni Sukień, potrzebne są bardzo zdatne **Panny** do szycia Okryć, za dobrem wynagrodzeniem. 1—3—22433—

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r.

OBSZERNE PIWNICE,

w których mieściły się Składy Win dawniej W-go Wolffiu, obecnie W-go Stępkowskiego. Wiadomość w handlu win W-go Stępkowskiego przy placu Teatralnym.
1—4—22418—

Potrzebną jest

BONA

na przychodnią, od godziny 8-mej rano, do 9-tej w wieczór, młoda, znająca się na krawieczyźnie, nadmienia się, że osoby jedynie dobremi świadectwami opatrzone i znające ten obowiązek, zgłaszać się mogą w godzinach popołudniowych od 4-tej do 6-tej, na ulicę Warecką Nr 5, mieszkania 10-ty.
1—3—22419—

W odległości $9^1/_2$ wiersty od Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki

FOLWARK,

bez służebności, przestrzeni 690 morgów, czyli 23 włók miary nowo-polskiej za rs. 16,000.—Warunki dogodne umożebniające kupno. Bliższa wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 12. w fabryce lamp p. J. Gułowskiego.
1—3—22420—

ZAWIADOMIENIE.

FABRYKA WAG
Juljusza Sperling

ma honor podać do wiadomości Panów Kupców i Fabrykantów, że p. Roman Heisse z d. 1 Października uwolniony został i żadnych interesów w imieniu fabryki załatwiać nie może.—Uprasza się o łaskawe odnoszenie się wprost do fabryki przy ulicy Elektoralnej Nr 765 nowy 10. 1—3—22424—

Piwnice Medokskie,

Hotel Saski, ulica Kozia Nr 625 w Warszawie.

Mam honor polecić względom Szanownej Publiczności znaczny zapas najrozmaitszych gatunków Oryginalnych Zagranicznych Win czerwonych i białych; Araków, Koniaków i Likierów, które jako czyste zalecane są przez najznakomitszych lekarzy, dbającym o swe zdrowie. Zamówienia tak na miejscu, jako i na prowincję, przyjmuję z przesyłką; biorącym w znaczniejszych ilościach i handlującym ustępuję rabat, za oryginalność Win poręczam. Tamże jest pewna ilość butelek do sprzedania.—Wdowa **Kamilla Popławska.**
1—3—22445—

Fabryka Powozów
Stanisława Andruszkiewicza

w mieście Włocławku.

Mam honor donieść szanownym moim kundmanom, że fabryka moja egzystująca od lat 19 w Włocławku przy ulicy Łęckiej pod Nr 21, przeniesioną została do domu własnego przy ulicy Królowieckiej pod Nr 165, znaczne powiększenie fabryki daje mi możność wykonywać wszelkie obstalunki w zakres mego fachu wchodzące w najświeższych fasonach, tudzież przyjmuję wszelkie reperacje. — Polecając się względom Szanownych Panów Obywateli, będzie mojem największem staraniem odpowiedzieć wszelkim wymaganiom JW. i WW. Panów. — Pozostaję z winnem uszanowaniem **S. Andruszkiewicz.**
3—3—21069—

W dniu 1-szym Października r. b. otwartym został

ZAKŁAD
Naukowo-Rzemieślniczy
DLA KOBIET

ulica Bracka Nr 17.

W zakładzie wykładane będą wszelkie rzemiosła dostępne dla kobiet, nadto buchalterja, rysunki stosowane do rzemiosł, ekonomja domowa, gospodarstwo przemysłowe, ogrodnictwo teoretyczne i praktyczne i t. p.

Uczennice przyjmują się przychodnie i stałe z zupełnem utrzymaniem, stałym uczennicom na żądanie mogą być dane oddzielne pokoje.

Zapisy przyjmują się codziennie **od godziny 10 do 4.**

Bliższych szczegółów o zakładzie, oraz programie nauk, udziela z wszelką gotowością tak ustnie jak i listownie.

Przełożona zakładu
O Suchowiecka.

W pracowniach moich **specjalistki** w różnych zawodach **mogą znaleźć zajęcie;** tamże **przyjmują** się wszelkie **roboty** w zakres toalety damskiej wchodzące. Nadmienia się przytem, że wydział **krawiectwa i kwiatów sztucznych** prowadzonym jest przez paryżanki. 4—6 — 21515 —

Julja Kędzierska
(fryzjerka),

zamieszkała przy ulicy Elektoralnej **Nr 11**, wejście z bramy na 2-gie piętro, podejmuje się czesania podług najświeższej mody, u siebie w domu lub na mieście, i za umową miesięczną, oraz wszelkiej roboty z włosów nowych i przerabiania warkoczy, czesania loków i t. d. Wszystko to po bardzo umiarkowanej cenie. 3—3—21576—

Trzy Pokoje,

duży Salon i dwa pokoje z meblami do wynajęcia, pierwsze piętro od frontu, na prawo. Chmielna Nr 6. 3—3—21973—

SKLEP

artykułów spożywczych i dystrybucja, z mieszkaniem i z całem urządzeniem, zaraz do odstąpienia.—Podwal Nr 22 nowy.
—22466—1—2

Nagrody Rs. 3.

W dniu 23 b. m., po południu zgubiono **główkę z haczykiem od łańcuszka złotego,** wartość takowej jest bardzo mała, tylko że stanowi drogą pamiątkę dla poszkodowanego.—Łaskawy znalazca zechce odnieść na Krakowskie-Przedmieście do kantoru K. Gębickiego, obok Hotelu Saskiego, a otrzyma powyższą nagrodę. Uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot. 1—3—22473—

Na Zakład Mleczny lub Bawarją

Są do najęcia zaraz

TRZY SUTERYNY,

każda osobno lub w połączeniu ze sobą, suche, ciepłe, widne, z wygodnem wejściem. W razie żądania może być obora i ogródek dla gości na lato. Wiadomość pomiędzy 4-tą i 6-tą po południu w ekspedycji Kurjera Warszawskiego lub przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 5. 1—0 — 22479 —

Bezpieczeństwo i Oszczędność

Światło silniejsze od gazowego.



Lampy bez cylindrów

dają światło silniejsze niż gaz, zużywają nafty za pół kopiejki na godzinę, napełniają się naftą, nawet podczas palenia, bez odkręcania brenera. Każdą lampę dawnego systemu, przerabiam bez kosztu na bezcylindrową.

Polecam także **Maszynki** samodziające do robienia papierosów, **Latarki** kieszonkowe i wszelkie wyroby blacharskie.

Franciszek Macatis,

Nr 11. Elektoralna Nr 11.
vis à vis Orlej.

1—3 — 22004 —

Ceny umiarkowane.

Na godzinę wychodzi nafty za pół kopiejki.

Tłomackie Nr 3 (dom Manna)

Emanuel Sachs

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA
Strusich Piór
w Warszawie, Tłomackie Nr 3.
(**dom Manna**)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmnja się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

EMANUEL SACHS.

3—6 — 22238 —

w Warszawie.

Fabryka strusich Piór

MAGAZYN BŁAWATNY

TOWARÓW TANICH
krajowych ruskich i zagranicznych
pod firmą:

L. JARZĘBSKI

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57 prawie vis à vis targu ordynackiego.

Ma honor polecić względom Szanownej Publiczności świeżo nadeszłe sezonowe towary wełniane i półwełniane, oraz materjały na salopy, Kaszmiry francuzkie, różne flanele, korty, atlasy, welwety i kanausy, barchany białe i kolorowe, krawaty damskie i mezkie, chustki jedwabne wełniane włóczkowe, płócienne, oraz wszelkie podszewki.

1—6 — 22132 —

Ektrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególniej w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepikach często zaostrzany bywa kwasem siarczanym. farbowany, jednem słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymywania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wszech stron zadawalniających, postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkiemi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołowe na kwartę wody, dają ocet zwykle w handlu używany, 4 łyżki stołowe dają ocet mocny z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Flaszeczka kwaterkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu, lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M. Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpowszechniony w gub Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością.— Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp.) Tock.

Główna sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18. — Dla sprzedających odstępuje się rabat. — Sprzedaż detaliczna w następujących miejscach:

Ulica Miodowa Nr 16, Skład Win J. Purwina.
„ Długa Skład Win L. Somera.
„ Marszałkowska Nr 62, Produkta Wiejskie „Ceres.“
„ Nowy-Świat Nr 41, Skła Towarów Galanteryjnych Wandy Zagrabińskiej.

19—24—17271— **M. MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.**

Administracja Statku Parowego „ZEFIR,“

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że statek „Zefir“ od dnia 24 Czerwca r. b. kursuje dotychczas bez przerwy pomiędzy Puławami a Sandomierzem; obecnie z powodu krótszych dni kursuje i kursować nie przestanie pomiędzy **Puławami a Zawichostem**, do czasu koniecznego wstrzymania komunikacji z powodu lodów. 4—6—22113—

Na śniadania i kolacje

Rozbef prosto z rożna w restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny Nr 7 na 1-m piętrze. 4—30—22016—

Uprasza się PP. BANKIERÓW i utrzymujących kantory wekslu, aby w razie sprzedaży przytrzymano okazicieli Rosyjskiej Prem. Pożyczki z roku 1864 serji Nr 01910, takowejże pożyczki z roku 1866 serji Nr 5594 Listu Zastawnego miasta Warszawy 2-giej Nr 068382 na 100 rs. i dwóch 5% Obligacji Petersbur. Towarzystwa Miejskiego po 100 rs. każda. Zarząd policyjny jest o tem powiadomiony. — Trusiewicz, Wspolna domu Nr 1.

1—2—22393—

Do sprzedania

Pięć Koni karecianych.

Świętokrzyzka Nr 29, stróż wskaże.

—22319—1—3

RESTAURACJA.

Objąwszy kuchnię w Restauracji w hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Widok Nr 21 (wejście od ulicy Widok), pospieszam donieść Szanownej Publiczności, iż w każdym czasie wydawać będę śniadania. obiady i kolacje, z artykułów zawsze świeżych, po cenach umiarkowanych, o czem Szanowna Publiczność na miejscu przekonać się raczy. **M. B.**

3—3—21927—

Interesa w Petersburgu!

nawet większej ważności wszelkiego rodzaju, podejmuje się załatwiać lub doglądać pośpiechu w załatwianiu takowych, człowiek uczciwy, posiadający określoną pozycję i rozległe w tymże Petersburgu stosunki.— Prosi adresować się zaraz **pocztą miejską poste-restante**, pod lit. J. S. Nr 4.

—22101—3—3

Nadszedł świeży transport

Pierza i Puchu

na bieżący sezon, które sprzedają się po bardzo nizkich cenach, także Puch Edredonowy, to jest Gagaczy Puch nadzwyczaj tani po cenach niepraktykowanych. Żelazna Brama, plac targowy Nr 5, dom Fenigsteina vis à vis wodociągu, tam gdzie znak szafka z pierzami.

5—6 — 21065 —

Przyjmuje się

Szycie na Maszynie

za łokci 3 kop. 1, jako też: pikowanie podszewek, oraz wszelkie roboty damskie i bieliznę. — Ulica Stare Miasto Nr 20 nowy, mieszkania 21. —17769—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . .	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . .	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy . .	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy.	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

LEKCJE
francuzkiego i angielskiego

języka, udziela u siebie i na mieście, wyższa Nauczycielka Paryżanka.—Wiadomość od godziny 4-tej do 6-tej. Obożna Nr 1, na dole od frontu, drzwi na lewo. 2—3—22129—

Buchhalter

poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach wieczornych, począwszy od go z. 7-mej.— Adressy składać należy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **S. H.**

2—3—22240—

Pokoje umeblowane
Chmielna Nr 25.

6—6 — 21457 —

Nagrody rs. 300.

W nocy z dnia 21 na 22 Października w m Błoniu, skradzione zostały następujące listy Zastawne ziemskie z 1869 r.: na rs. 3000 lit. A. Nr 457 i Nr 7549.

Na rs. 1000 lit. B. Nr 11336. 12765, 14048, 14079, 15183, 17106, 19652, 20014, 21639, 29053 i 29054.

Na rs. 500 lit. C. Nr 37116, 50520, 54149 i 181823.

Na rs. 100 lit. E. Nr 128940 i 138804; oraz dwa listy likwidacyjne Królestwa Polskiego Nr 1259 na rs. 500 i Nr 14158 na rs. 250.

Przytem skradziono gotówką i kuponami od niektórych listów zastawnych około rs. 1000.

Wszystkie te listy były skradzione bez talonów.—Uprasza się wiedzących o tych listach dać znać poszkodowanemu w mieście Błoniu za powyższą nagrodą.

Andrzej Renkawek.

—22256—3—3

Nagrody Rs. 50.

Z Soboty na Niedzielę w nocy, w domu przy ulicy Muranowskiej Nr 4, wybito stajnię i skradziono **KLACZ** karą pięcioletnią, prawa noga zadnia do pęciny biała. — Kto ułatwi odzyskanie takowej, otrzyma powyższą nagrodę. 3—3

Skład Hurtowy i Cząstkowy
WIN I DELIKATESÓW
Koteckiego i Schobera
w Warszawie
Krakowskie-Przedmieście Nr 75.

Zaopatrzył się zasobnie z pierwszych źródeł w **Wina węgierskie, francuzkie**, czerwone i białe **Burgundzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Desserowe**, oraz **Szampańskie** wszystkich marek.

Porter i Piwo angielskie.

Rumy i Araki, Wódki zagraniczne i ruskie. **Likiery** włoskie i francuzkie.

DELIKATESY jako to: **Trufle, Pasztety** Strasburgskie, **Sardynki, Oliwę, Ocet, Musztardę, Homary, Sosy** angielskie, **Champignony, Harengs, Macqreauty, Roguets, Sery** w różnych gatunkach, **Biszkopty** angielskie i ruskie i t. p.

Wszelkie zlecenia nadesłaanz prowincji wykonywane będą bezzwłocznie.

6—6 — 20743 —

Krakowskie-Przedmieście Nr 75.

Krakowskie-Przedmieście Nr 75.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Октября 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 239.

Dnia 24 października 1879 roku. *Piątek.* *Dnia 12 (24) października 1879 roku.*

JEDYNE kompletne wydanie dzieła
TOMASZA à KEMPIS,
O naśladowaniu Jezusa Chrystusa
Ksiąg IV.
Z dodaniem upomnień zbawiennych.

Wydanie czwarte i pomnożone. Przedruk wierny z wydania niegdyś księży Missjonarzy w Warszawie.

Cena na papierze zwyczajnym kop. 50, na białym kop. 60. W wiekszym formacie, na welinowym papierze, **z kolorowemi obwódkami** rs. 1 kop. 20. Do nabycia u nakładcy **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, w filji tegoż przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz we wszystkich innych księgarniach.

1—4 — 22195 —

Księgarnia, Skład Nut Muzycznych i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa w Warszawie,
otrzymała na skład główny:
PODRĘCZNIK TECHNICZNY
dla użytku
Inżynierów, Budowniczych, Geometrów, Techników i Przemysłowców
ułożył
Aleksander Kuczyński,
Inżynier (b. Student Uniwersytetu Gandawskiego)

z 44 drzeworytami w tekscie. Cena **rs. 2**, w oprawie **rs. 2 kop. 40.**

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

1—3 — 22032 —

Magazyn Francuzki, przy ulicy Hr. Berga, przyjmuje abonament zupełnie po takich cenach jak w Paryżu, na
WSZELKIE PARYZKIE DZIENNIKI MÓD
i sprzedaje osobno po cenach najumiarkowańszych numera pojedyńcze i ryciny kolorowane.

2—6 — 21809 —

KURJEREK CZYTELNI NOWOŚCI
JANA JELEŃSKIEGO
do
DRUGIEJ CZYTELNI
Nr 9. GRANICZNA Nr 9.

w ciągu **dwóch ostatnich** tygodni przybyły **między innemi** następujące
NOWOŚCI

POLSKIE. Kraszewskiego: Bratanki—Lublana. **Lama:** Rozmaitości i powiastki: **Deotymy:** Zwierciadlana zagadka. **Jaksy Bykowskiego:** Trzy epizody z życia szlachec kiego. **Orzeszkowej:** Z różnych sfer. **Przyborowskiego:** Biez korali.—Oblężenie Warszawy. **J. Clarca Maxwell:** Materja i ruch. **Kraszewskiego Kajetana:** Opowiadania mniejsze. **Lubowskiego:** Cichy Janek.

Francuzkie: Ulbacha: L'enfant de la morte. **Zoli:** Mes haines. **Tissota:** Les mystères de Berlin. **Dumas** (fils) Lincosolée. **Belot'a:** Les etrangleurs,—La grande florine.—**Malota H.:** Sans famille,—Le docteur Claude.—Arsen'a **Houssaye:** Histoires Romanesques.

3—3 — 22035 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Października (10 Listopada) r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na roczną dzierżawę, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1880 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1881 roku gruntu miejskiego, położonego w Warszawie, między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej, a koszarami wojskowemi i wałem miejskim z drugiej stzony, zajmującego powierzchni. 18 dziesiatin i 1560 sążni kwadr. czyli 36 morgów i 118,9 prętów kwadr. od rs. 1056 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 106 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na rok jeden to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1880 do dnia 1 (13) Stycznia 1881 roku grunt miejski położony w Warszawie, między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej a koszarami wojskowemi i wałem miejskim z drugiej strony, zajmujący powierzchni 18 desiatyn i 1560 sążni dwadr. czyli 36 morgów i 1189 prętów kwadr. za summę rs. N. N. kop. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 106 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

2—3 — 21698 —

Potrzebnę jest zaraz do wdowca z córeczką
OSOBA
z wyższem wykształceniem (lat 30), lepiej wdowa bezdzietna, do zajęcia się kuchnią i bielizną. — Wiadomość w każdym czasie na miejscu.—Mokotowska Nr 6, mieszkania 9.

—22449—1—1

1,000 RS.
na kaucję lub do współki, może dać Osoba wykształcona i chce pracować najchętniej, jednak przy biurku lub kassie, albo redakcji, gdzieby mogła mieć stół, stancję i usługę.—Oferty przyjmuje handel Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —22411—1—3

Przyroda i Przemysł,
Tygodnik popularno-naukowy
Nr 17
obejmuje:

Rodowód liczb i cyfr, przez Feliksa Bogackiego.—Ceramika i materjały budowlane z gliny, przez Juljana Łapickiego. — O początku Organizacji (Ustrojowości), podał Antoni Skórkowski z Medowatej.—Nowy nabytek dla flory krajowej. — Adolf Würtz, Historja Poglądów Chemicznych. — Kronika:—Materac ratunkowy. — Opis Syberji. — Najlepszy atrament.—Pomnik dla jenerała Woola.—Zastosowanie oleju rycinowego.—Ozory kangurowe. Godności naukowe. —Najszybszy okręt na świecie. — Jubileusz Humboldta. — Uroczystość o słońcu o północy.—Nowe ulepszenie w Telegrafii.—Nowy dziennik.—Kolej żelazna w Afryce środkowej.—Lód sztuczny. — Choroba bawełny.—Środek na szczury i myszy. — Nowy gatunek tranu. — Pranie bielizny w Nowym-Iorku.—Wyprawa naukowa rossyjska.—Produkcja wyskoku we Francji. — Badanie rzek w Rossji. — Lasy na Cyprze. — P. Henryk Negretti.—Jubileusz Pompejański. — Szybkość światła.—Krótkogłowość i cywilizacja.—Zima tegoroczna w Brazylji.—Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjum Warszawskiego. — Ogłoszenia. — Bibliografia.—Od Redakcji. 1—1—22270—

Znane przeszło od 36 lat prace moje:
1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn.
8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1.
2. ONANIZM.
6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.
Lek. prakt. w St.-Petersburgu.

1—6—22367—

Biblia Budnego z 1572 r.
i Malowidła mistrzów Włoskich są do odstąpienia przy Alei Ujazdowskiej pod Nr 23, oglądać można między 11-tą i 1-szą godziną, Szwajcar wskaże. 1—3—22336—

Młody Człowiek,
który pracował u Adwokata, znający dobrze język rossyjski i polski, potrzebny jest do kantoru prośb i tłomaczeń S. Bluma, Senatorska Nr 9. —22455—1—1

Księgarnia i Skład nut
B. HEINRICHA,
(dawniej A. B. Bogucki) w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, otrzymała na skład główny: Marczewska Aleksandra, „Dwa worki złota". Powiastka, napisana, dla rolników i rzemieślników. **Cena 10 kop.** Do nabycia we wszystkich księgarniach.

3—3—21732—

Dwie Nieruchomości
w Warszawie: jedna położona na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 441/67 i druga przy ulicy Ogrodowej pod Nr 838/9 (36) sprzedane zostaną oddzielnie, przez publiczną licytację w IV Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego w dniu 6 (18) Listopada 1879 r. o godzinie 11-tej zrana. Bliższych informacyj zasięgnąć można u Komisarza Sądowego Stanisława Krasuskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 23, (Eldorado) zamieszkałego, oraz w Kancelarji Rytla Władysława, Adwokata Przysięgłego, znajdującej się przy ulicy Długiej pod Nr 27 (hotel Polski). 3—3—21688—

Rysownik techniczny,
umiejący malować farbami wodnemi i olejne, z kaucją rs. 200, oprócz chlubnych rekomendacji, poszukuje zajęcia. Warunki proszę nadsełać do Kurjera Warszawskiego pod adresem lit. C. M. K. Nr 8. —22413— 1—3

OSOBA
umiejąca prowadzić konwersację i korespondencję w językach: francuzkim, niemieckim, polskim i rossyjskim, znająca język łaciński, poszukuje zajęcia, najchętniej jednak na wsi. Uprasza się o nadsyłanie adresów do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. J. Z. W.

—22412—1—3

PANNY
do staników, spódnic i maszyny, potrzebne są natychmiast do Magazynu Paryzkiego.—Królewska Nr 25. —22442—1—2

Potrzebne są
Panny
uzdolnione do szycia bielizny na maszynie, podręczne, do dziurek i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: ulica Piekarska Nr 9, w sklepie jubilerskim.

—22421—1—3

W dniu 7 (19) Listopada r. b., o godzinie 10 rano w Wydziale III Sądu Okręgowego Warszawskiego, przed W-nym Aleksandrem Restorff, członkiem tegoż sądu delegowanym, spzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację

DWIE NIERUCHOMOSCI,

do spadku po ś. p. Józefie Tekli małżonków Wolffin należące, a mianowicie:

1. Dom dwupiętrowy murowany w Warszawie pod Nr 548, przy ulicy Plac Krasińskich położony, którego licytacja zacznie się od summy rs. 65,016 kop. 14, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

2. Plac narożny łokci kwadratowych 7049 obejmujący pod Nr 400, przy rogu ulic Brukowej i Szerokiej w Pradze przy Warszawie położony, którego licytacja zacznie się od summy rs. 5419 kop. 75, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Taksy wymienionych wyżej nieruchomości przejrzane być mogą w kancellarji W-go Stanisława Krasuskiego, Komisarza Sądowego przy ulicy Długiej pod Nr 586B/23 zamieszkałego, bliższych zaś objaśnień udzieli podpisany Obrońca działy popierający w Warszawie pod Nr 26, przy ulicy Długiej zamieszkały.

Lucjan Bojasiński, Adwokat przysięgły.

1—6 — 22399 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Listopada r. b., o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja, in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1880 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1881 roku, gruntu miejskiego położonego w Warszawie między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej strony a b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą przechodzącą przy possesji Krupeckiego z drugiej strony, mającego powierzchni 6 desiatyn i 1001 kwadratowych sążni, czyli 12 morgów i 157,2 prętów kwadr. od rs. 468 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, wydzierżawić na jeden rok, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1880 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1881 roku gruntu miejskiego położonego w Warszawie, między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej, a b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą prowadzącą przy possesji Krupeckiego z drugiej strony, mającego powierzchni 6 desiatyn i 1001 kwadratowych sążni, czyli 12 morgów i 157,2 prętów kwadratowych; za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—3 — 22239 —

UCZEŃ

potrzebny jest zaraz dobrej konduity, w wieku od lat 13 do 15, do składu tabacznego Edwarda Westphal.—Ulica Wierzbowa, dom hr. Krasińskiego; pierwszeństwo mają z prowincji. —22328—2—3

Do wyjazdu na prowincję, potrzebny jest

Subjekt Cukierniczy i Uczeń.

Wiadomość: Wspolna Nr 16, mieszkania 12; od godziny 12 do 3. —22094—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki na prowincję.—Interesowane osoby zechcą się znieść listownie pod adresem: Apteka Szpitalna w Pułtusku. —22053—3—3

Natalja Cieślińska,

powróciła z Paryża i Wiednia. — Ulica Bielańska Nr 17, dom Temlera, drugie piętro.— Tamże jest do najęcia **Salon** duży z fortepianem, meblami i usługą. —22123—3—6

STUDENT

wydziału matematycznego, który skończył gimnazjum klassyczne z medalem, poszukuje lekcyj, korrepetycyj lub kondycji.—Łaskawe offerty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. W. X. —22098—3—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki M. M., przy ulicy Nowolipie Nr 40. —22122—3—3

MAMKI

z obfitym pokarmem, są u akuszerki Brezowskiej.—Ulica Wielka Nr 13. —22359—2—3

Potrzebną jest Sklepowa

do owocarni z kaucją. — Bliższa wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 4, stróż wskaże. —21861—4—4

FRANCUZKA,

Bona, mówiąca poprawnie swoim językiem, potrzebna na stałe do dwojga młodych dzieci. Wymagane są dobre rekomendacje. — Bliższa wiadomość: ulica Jasna, dom Kaplana, na parterze, pod Nrem 1 mieszkanią; od godz. 10 do 1 lub od 5 do 7. —21930—2—3

OSOBA

w średnim wieku, praktyczna tak w wychowywaniu dzieci, jako też i w gospodarstwie, co udowodnić może przy osobistem porozumieniu się, zna języki: polski i francuzki, oraz muzykę wyższą, pragnie umieścić się w harakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do pielęgnowania osoby wiekowej. — Wiadomość: ulica Tamka Nr 11, w podwórzu na dole, Nr 12 mieszkania. —22373——3

PANNY

są potrzebne do Pracowni strojów damskich, uzdolnione i do nauki. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 18, wprost Ś-go Krzyża, pierwsze piętro. —22303—2—3

Znajdzie stałe zajęcie kilku

UCZNIÓW

w Litografji W. Szaniawskiego.
Trębacka Nr 9.
—22220—3—3

Młody Człowiek,

posiadający języki: francuzki i niemiecki, oraz gruntowną znajomość rachunkowości fabrycznej, poszukuje odpowiedniego w tym zakresie miejsca.—Uprasza się o składanie ofert w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. P. J. —22181—3—3

Potrzebną jest

Bona

dobrze **mówiąca po rusku,** lub dziewczynka ruska, dla zajmowania i bawienia się z dzieckiem.—Zgłaszać się: na Placu Wareckim, w domu Nr 14, do mieszkania Nr 6, od 9 do 12 rano i między 4 a 6 wieczór. —21115—5—6

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, wyższego kursu, doświadczony Nauczyciel, udziela lekcyj i korrepetycyj, w zakresie nauk gimnazjalnych.— Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 49, mieszkania 10. —21597—5—6

Wspólnik

z kapitałem 1,000 rs. żądanym jest do interesu wyrobionego, dającego zysku 80% — Wiadomość udzieli p. Radowiecki w biurze komissowym St. Jermułowicza i S-ka, Tłomackie Nr 9. — Tamże są do umieszczenia rozmaitego fachu ludzie, przeważnie rolnicy. 2—2—22348—

Teorycznie i praktycznie wykształcony

Rządca Dóbr

w sile wieku, kawaler, poszukuje stosownego miejsca na prowincji lub w Warszawie.— Oferty uprassa składać w składzie nici W-go A. Werner, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 27/113 róg Świętojańskiej. — Tamże jest do sprzedania **Szafa mahoniowa, Biurko i inne sprzęty domowe.** 2—3—22327—

Rządca Gospodarczy,

kawaler, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca zaraz.—Bliższa wiadomość: ulica Zgoda Nr 7, mieszk. 6. —22096—3—3

Poszukuje się na wieś do zarządu domem

młodej Panienki,

moralnego prowadzenia się, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość do dnia 30 Października w Kiosku, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. —21544—4—6

Subjekt handlowy

jest potrzebnym.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 37 nowy, w bramie na prawo, na 1-m piętrze; codziennie między godziną 3 i 4. —21958—3—6

Do Felczera potrzebny

UCZEŃ

dobrej konduity lub na dokończenie tegoż zawodu.—Marszałkowska Nr 63. —21852—3—3

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.
Całkowity pogrzeb od rs. 25, załatwia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. 19397—1—0

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szeslong skórzany, Fotele i Krzesła. — Ulica Marjensztadt Nr 15 nowy—w sklepie. —22358—3—6

Do sprzedania:

Dwie atłasowe, niebieskie, prawie nowe Kołdry: Suknia popielata, wełniana, nowa i Paltocik aksamitny na wacie.—Chmielna Nr 32, mieszkania 7, na 3-m piętrze. —22316—3—3

Codziennie świeże

Winogrona Badeńskie

kuracyjne i węgierskie,
nadchodzą do
Owocarni Włoskiej.
Tłomackie Nr 9.
9—12 — 21439 —

Do sprzedania:

Salopa tumakowa, materją kryta, prawie nowa, za rs. 350; **dwa kołnierze** skunksowe nowe; **dwa kapelusze** z piórek, nowe; **chustka** francuzka; **dolman** jedwabny, mało używane.—Wiadomość: ulica Włodzimierska Nr 4, mieszkania Nr 9. —22230—2—3

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze:

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE

najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedyńczych.—Reperacje starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu 2-ch dni.

CENY NIZKIE

W kantorze **Ign. Gantzwohl,** Plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego. —21921—3—∞

Do upiększenia twarzy

Kosmetyk w płynie

EAU DELYS DE LOHSE

lepszy i skuteczniejszy od wszelkich pudrów w płynie, spędza piegi i liszaje, zapobiega zmarszczkom, bieli i i udelikatnia płeć.

Cena za flaszkę mniejszą rs. 1 k. 56.
„ „ dużą podwójną rs. 2 k. 70

SKŁAD GŁÓWNY

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.
7—12 — 20620 —

Nowo założony
Zakład wyrobów Kuśnierskich
JÓZEFA MADEJSKIEGO,
przy ulicy Szerokiej Freta, pod Nr 12, przyjmuje wszelkie futra męzkie i damskie, do przerabiania i przecylowania, oraz mółki i kołnierze, i to po cenach jak najumiarkowańszych i na czas oznaczony. —21902—3—3

Jest do sprzedania

Futro męzkie, szopy,

mało używane, za cenę przystępną, na wzrost wysoki.—Ulica Wspólna Nr 11 a, mieszk. 17. —22229—2—3

Jest do nabycia

FUTRO

duże, szuba, bobry amerykańskie, prawie nowe, za rs. 120.—Wiadomość: Nowy-Świat, u W. Romanusa, w sklepie Nr 55. —22064—2—2

Jest do sprzedania każdego czasu

Akacji kulistych

sztuk pareset, w ogrodzie przy ulicy Smolnej, za fabryką stolarską pana Sawickiego. —22060—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

mahoniowych, kryty aksamitem.—Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 386, u Kapelusznika. —22120—2—3

PRALNIA

Koronek, Wstążek, Materji i Bielizny,

S. Teobaldy,

ulica Świętokrzyzka Nr 16, dom między ulicami Włodzimierską i Mazowiecką.
Przyjmuje wszelkie zamówienia, wykonywając dokładnie **Bieliznę** pierze sposobem **gospodarskim,** bez użycia chemicznych przetworów, tem zapewnia się **trwałość** bielizny, **przyjemność** w noszeniu i **zdrowie**— Ceny umiarkowane. 4—6—21839—

Do sprzedania:

Kompletny **Aparat Gorzelniany** z Maszyną parową o sile 6 koni, z wszelkiemi potrzebnemi statkami.—Do wydzierżawienia **folwark** z pierwszej ręki, 8 mil od Warszawy, 12 włók (180 dzies.) pod pługiem, 40 mórg (20 dzies.) łąki i 10 włók (150 dzies.) pastwiska, dom o 6 pokojach nowy, budowle gospodarcze dobre.—Bliższą wiadomość udzieli F. Rańkowski, Tłomackie Nr 3, rano do 12. —22078—2—3

MAGLE

do sprzedania z powodu wyjazdu. —Ulica Piekarska Nr 3. —22068—2—2

Wyroby z Wełny Sosnowej

(Gicht-Waldwolle).

Nadszedł świeży transport wyrobów z wełny sosnowej, przeciw reumatyzmowi i artretyzmowi, jako to: Kaftany, Kalesony, Skarpetki, Pończochy, Wata i Olejek sosnowy do wcierania.—Skład Nipanicza, Graniczna Nr 16 —22246—2—6

Liście Paryzkie i Berlińskie.

Nadszedł świeży transport liści aksamitnych, atłasowych, czarnych i karnawałowych odznaczających się pięknością i cenami nizkiemi, do składu **Ludwika Grünberg,** przy ulicy Dzikiej Nr 24 domu, drugie piętro od frontu 2—3—22172

Ważna wiadomość!

Ulica Długa Nr 9, obok Kiosku za Cerkwią, magazyn Strojów Damskich i Kwiatów przysposobił i otrzymał znaczny zapas kapeluszy rozmaitych i bardzo eleganckich po cenie przystępnej, oraz wyprzedaż niektórych nadzwyczaj tanio. Tamże można powziąć wiadomość o lokalu przy ulicy pryncypalnej z firmą wyrobioną na magazyn albo szwalnię z urządzeniem lub bez, a także do wynajęcia **2 pokoje** frontowe kawalerskie za rs. 25 miesięcznie. 2—2—22193—

Zakład Fotograficzny

Teofila Boretti,

egzystujący od lat 22,
obecnie powiększony i urządzony według najnowszych wymagań, przeniesiony został na ulicę **Długą Nr 20,** drugi dom od placu Krasińskiego. Zakład wykonywa powiększenia z biletów fotograficznych do naturalnej wielkości, po cenach przystępnych. 2—6—22223—

Do sprzedania

Pralnia Bielizny.

Wiadomość w Kiosku, obok Kopernika. —22231—2—3

Kareta

cztero-osobowa, z Akwizgrańskiej fabryki, w bardzo dobrym stanie i **Amerykan** na 6 osób, fabryki Angielskiej, do sprzedania.—Wiadomość u stróża, Królewska Nr 4. —22204—2—3

Na czasie!!!

Dziesięć skór z lisów krajowych, w porze właściwej bitych, ślicznie wyprawnych, do sprzedania.—Złota Nr 5, pierwsza oficyna, parter na prawo. —22330—2—3

Futro

szopy, nowe, nieużywane, do sprzedania za rs. 55. — Wiadomość Świętojerska Nr 12 bez litery; w oficynie poprzecznej, pod Nr 3, na 3 piętrze, rano do 9 i po południu od 3 do 5, stróż wskaże. —22285—2—2

Udzielają się

POŻYCZKI

w małych kwotach, na krótki termin i na pewną gwarancję.—Ulica Kościelna Nr 18, mieszkanie stróż wskaże. Zastać i o warunkach dowiedzieć się można od 2 do 4 po południu od 7 w wieczór. —22331—2—6

Jest do sprzedania:

Futro tumaki, (palto damskie jedwabne); oraz takaż **mufka,** w zupełnie dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 63/702, na 1-em piętrze, od godziny 11 rano, do 4 po południu. —22325—2—3

Potrzebną jest

Suma rs. 2,000

na spłatę, na folwark, w bliskości Warszawy. — Interesanci raczą swe adresa złożyć w Cukierni Vincentego, w pałacu Dyzmańskich, w kopertach opieczętowanych, pod lit. O. N. —22272—2—2

Nowy Transport!

Portmonetek damskich z imionami,— **Albumów wiedeńskich** znanej dobroci,— oraz najróżnorodniejszych **towarów skórzanych,** nadszedł do Handlu

J. A. Wernica.

Krakowskie - Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny (po Bernadyńskiego). —22301—2—6

Obiady prywatne,

ulica Świętokrzyzka Nr 11 domu, w prawej oficynie na dole. —21975—3—3

Potrzebną jest

Bona Niemka,

do zaopiekowania się dziećmi i wyręczenia pani w domowem zajęciu. — Znajomość krawieczyzny byłaby pożądaną. — Tylko osoby z dobremi świadectwami zgłaszać się mogą. Wiadomość u szwajcara w hotelu Drezdeńskim, ulica Długa, między godz. 4 a 6. —22156—2—2

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny.—Ulica Śliska Nr 1, mieszkania 1. —22095—2—2

Potrzebne są

PANNY

do nauki i podręczne do strojów damskich, przy ulicy Nalewki Nr 16, do Brodzińskiej. —22018—2—3

Potrzeba 30 Czeladzi Szewckich,

uzdatnionych do damskiej i męzkiej roboty.—Ulica Marjańska Nr 5. —22013—2—2

Potrzebne są

PANNY

do kwiatów, uzdolnione i do nauki. — Leszno Nr 18, mieszkania 23.—Tamże **Mieszkanie** do odstąpienia, dla jednej osoby płci żeńskiej, niemłodej. —22086—2—3

Potrzebne są na wieś:

Panna-Służąca,

umiejąca prać i prasować i **Gospodyni** wiejska folwarczna, obydwie z dobremi świadectwami.—Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —22043—2—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne do bielizny. — Ulica Widok Nr 1, trzecie piętro, stróż wskaże. —22175—2—2

PANNY

potrzebne są uzdatnione do krawieczyzny i do nauki, w Pracowni Komornickiej. — Grzybów Nr 1, obok kościoła WW. ŚŚ., dom Ulricha. —22103—2—3

MĘŻCZYZNA

w sile wieku, władający dobrze językiem polskim, francuzkim i niemieckim, obeznany z rachunkowością i korrespondencją, który zajmował też posadę pełnomocnika, poszukuje stosownego zajęcia.— Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. N. —22160—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdolne do krawieczyzny damskiej, szyjące na maszynie.— Ulica Świętokrzyzka Nr 14, w podwórzu, w prawej oficynie, pierwsze piętro, stróż wskaże. —22228—2—2

Potrzebne są

PANNY

do włóczkowej roboty.—Hoża Nr 12 A, mieszkania 10. —22189—2—2

Do Pracowni Marji R., potrzebne są

PANNY

do maszyny, podręczne i do nauki.—Danielewiczowska Nr 2, w podwórzu na lewo, pierwsze piętro, mieszkania Nr 19. —22206—2—3

Rodowita Niemka,

poszukuje miejsca za Bonę lub Pannę-Służącą, podejmuje się szycia na maszynie i wszelkich robót salonowych, posiada chlubne świadectwa. Nowo-Senatorska Nr 3, drugie piętro od frontu. —22157—2—3

Od 1-go Listopada r. b., poszukuje się

Guwernera Francuza,

mówiącego po polsku lub Polaka znającego gruntownie język francuzki, do pensjonatu męzkiego w Warszawie, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4. —22196—2—3

Pożądany jest

Guwerner

posiadający języki, niemiecki i francuzki, oba z konwersacją. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 23 bez litery, mieszkania Nr 6. —22254—2—3

Potrzebną jest

PANNA

umiejąca szyć na maszynie Singera.—Wiadomość w sklepie tapicerskim, ulica Świętokrzyzka Nr 4. —22152—2—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, do krawieczyzny.—Tamka Nr 36, stróż wskaże. —22203—2—3

SKLEPOWA

potrzebną jest do sklepu z pieczywem.—Wiadomość bliższa: Pańska Nr 11, w kantorze. —22194—2—3

UCZEŃ

do fabryki wyrobów złotych i jubilerskich Józefa Weinerta, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, potrzebny jest, posiadający kwalifikację skończonych kilku klass gimnazjalnych i dobrej konduity. —22164—2—3

LOKAJ

z dobremi świadectwami, potrzebny jest do Doktora.—Ulica Nowogrodzka Nr 20, drugie piętro od frontu. —22192—2—3

Ktoby sobie życzył oddać

Dziecko na wychowanie,

na garnuszek, za miesięcznem wynagrodzeniem, niech się zgłosi pod Nr 9, ulica Browarna, stróż wskaże. —22162—2—3

Gospodyni wiejska,

znająca się na kuchni, potrzebna jest w każdym czasie. — Tamże **OGRODNIK** potrzebny od 1-go Stycznia 1880 roku.—Wiadomość: Aleja Ujazdowska Nr 12, mieszkania 6, drugie piętro od frontu; w godzinach rannych do 10-tej i wieczorem po godzinie 6-tej. —22197—2—3

Ktoby miał chęć oddać

Chłopczyka

lub **Dziewczynkę** w 10 roku, za własne dziecko adoptowane, niech się zgłosi do Lachowskiego.—Chmielna Nr 57, w sklepie. —21881—3—3

Student Uniwersytetu,

Filolog, życzy dawać lekcje lub korrepetycje, w zakresie kursu gimnazjalnego.—Adres: ulica Widok Nr 8, mieszkania 7. —21756—3—3

FROTER

podejmuje się Zaprawiania Podłóg i Posadzek w różnych kolorach, zaprawą Woskową, oraz malowania tychże Olejno, Kituje Okna na Zimę, co wykonywa punktualnie i dokładnie a to po cenach umiarkowanych.—Ulica Marszałkowska Nr 37 (róg Chmielnej).—**Jan Kewicz.** —22142—2—3

On demande une française,

pour la conversation avec trois petites filles. S'adresser au coin des rues Gensia et Smocha Nr 17. —21957—3—3

Poszukuje się Osoby,

Rossjanki, z patentem, dla dzieci początkujących, do języka ruskiego i arytmetyki, na 3 godziny dziennie. — O warunkach dowiedzieć się można codzień od godz. 3 po południu do 6 wieczór, róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszkania 6—w Szkole. —21965—3—3

Młoda Osoba

przyzwoicie wychowana, obznajmiona dokładnie ze sprzedażą bielizny, galanteryj, oraz strojów damskich, poszukuje miejsca sklepowej. — Bliższa wiadomość ulica Grzybowska Nr 23, mieszkania 7, drugie piętro od frontu, vis à vis schodów, od 10—12. —21862—2—2

Gdyby kto życzył oddać

Dziecko,

począwszy od lat 2 liczące, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opieką, za odpowiedniem wynagrodzeniem, przy ulicy Pięknej nr 50, mieszkania 17, t. j. od Marszałkowskiej za ogrodem zwanym „Koszyki", z prawej strony. 3—3

Pralnia Drezdeńska,

egzystująca dotychczas przy placu Grzybowskim Nr 1, z dniem 8 t. m., przeniesioną została na ulicę Twardą Nr 3, dom Zyssmana, gdzie Cyrkuł.—Mam nadzieję, że Sz. Publiczność jak dotąd tak i nadal zaszczycać mnie **będzie swemi względami.** —21290—6—6

Jest do umieszczenia

DZIEWCZYNKA

do Sklepu, 12-letnia, umiejąca czytać i pisać po polsku, rusku, niemiecku i początki francuskiego, a także i rachunki.—Ktoby takową życzył przyjąć, raczy się zgłosić na ulicę Szkolną Nr 1, do Sklepu, gdzie dwa Kasztany. —19116—3—3

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie **na Nowy-Świat pod Nr 28** i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE**, po cenach **najtańszych**—podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję**, które **wykonywa jak najakuratniej.** —23751—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, z długiem rs. 5, jest u akuszerki Sikorskiej, przy ulicy Zatyłki Nr 4. —22022—3—3

MAMKA

wiejska, brunetka, bez długu, jest u akuszerki K. M., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60. —22025—3—3

Puch Edredonowy,

na funty i arkusze. Piwna Nr 112/11. **R. Kocher.** —21235—7—20

Wałki z Waty
do okien, Kit pokostowy,
Djamenta szklarskie i Szyby

w różnych gatunkach, w składzie Szkła przy ulicy Podwal Nr 7. 9—15—20938—

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia

SZOPA

na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTERENA**

Wiadomość u Rządcy domu.

1°—0 — 18920 —

FABRYKA

Kapeluszy Męzkich
Wojciecha Gorczyckiego,

egzystująca lat 27, a ze zbiegu okoliczności przeniesioną została z ulicy Wierzbowej na **Podwal Nr 10.** — Przyjmują się stare kapelusze do odnawiania choćby najbardziej zniszczone i przerabiają się na najświeższe fasony, po cenie bardzo niskiej —22212—2—3

Potrzebny jest do kupna

PLAC

od 5 do 6,000 łok. kw., w okolicy rogatek Wolskich lub Jerozolimskich, na dogodnych warunkach.—Oferty składać do zakładu przedsiębierczo-handlowego B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. —22209— —3

Maszyna do rękawiczek,

mało używana, do sprzedania za przystępną cenę.—Długa Nr 21, u p. Witkowskiej. —21970—3—3

Stajnia i Wozownia

potrzebne zaraz w bliskości ulicy Królewskiej. Wiadomość dać pod Nr 35 a, róg Królewskiej i Nowo-Zielnej, mieszkania Nr 7. —21760—3—3

Potrzebny jest używany, lekki

Faeton,

na jednego i parę koni, nie droższy nad rs. 300. — Mający takowy do sprzedania, raczą nadesłać zawiadomienia do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. —21955—3—4

BURAKI.

Para tysięcy korcy buraków pastewnych jest do sprzedania. — Wiadomość Kanonja Nr 8, pierwsze piętro. —21897—3—3

Po Rs. 65
Maszyny
L. F. Rotha,

z nauką i gwarancją, do szycia rękawiczek, sprzedaje wyłączny Skład i Agent Rotha **F. SZANIAWSKI, Tłomackie Nr 6.** 3—3—21883—

WYPRZEDAŻ

Kaftanów trykotowych po rs. 1 kop. 5 sztuka.
Kalesonów trykotowych po rs. 1 kop. 35 para.

Ulica Chłodna Nr 10, wprost kościoła Ś-go Karola Boromeusza. — Tamże przyjmuje się **szycie i znaczenie bielizny.** —21691—

DOM ZDROWIA
Dra Zdzieńskiego,

GRZYBOWSKA Nr 11.

Przyjmuje chorych tak mężczyzn jak kobiety a mianowicie:

1) Choroby płuc, gardła, krtani, lecząc oprócz innych ścieśnionem i rozrzedzonem powietrzem. 2) Choroby jamy brzusznej, przewodu pokarmowego, śledziony, wątroby. 3) Choroby ściśle kobiece, jak choroby macicy, owrzodzenia szyjki macicznej, zboczenia w położeniu tejże,—upławy, krwotoki i nowotwory—radykalnie i szybko. 4) Położnice chcące odbyć słabość z zachowaniem sekretu. 5) Choroby umysłowe — dla tych chorych urządzone jest zupełnie oddzielne pomieszczenie od innych chorych. 6) Choroby nerwowe. 7) Chorych na solitera.

Zakład przyjmuje również osoby potrzebujące opieki na czas dłuższy lub na dośmiertne utrzymanie.—**Ceny** w Zakładzie poczynają się od rs. 2 na dobę—ze wszystkiem. —22136—3—6

Ktoby miał do zbycia

starodawne **meble, brązy, żyrandole, lustra, wachlarze, srebro, biżuterje, koronki, materje tkane złotem i srebrem, szale, garderobę damską,** to płacę dobre ceny, kto by takowe miał to proszę się zgłosić na ulicę Twardą Nr 18, mieszkania 11, od godziny 12 do 3. —21642—3—4

Do sprzedania:

Furgon lekki cały skórą kryty, mało używany, na urząd robiony i **bryczka** nejtyczanka, na leżących resorach, na parę koni. Wiadomość w Króleskich Łazienkach, w Ułańskich koszarach u Zawiadowcy. —21660—3—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:

Garnitur Mebli,

Szafy, Stoły, Lustro, Krzesła, Łóżka i wiele innych rzeczy.—Ulica Senatorska, w Szkole Junkierskiej, w podwórzu, stróż wskaże. —21850—3—3

Potrzebne są zaraz

PRASOWNICZKI

do koszul męzkich, należycie uzdolnione, jak również i do nauki. — Dowiedzieć się: ulica Nowy-Świat Nr 52, stróż wskaże. —22116—2—2

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, 2 łóżka, dwie nocne szafeczki, stolik do kart, 2 lustra, umywalka, biórko, dywany i szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe. Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu ulicy Smoczej. 21301—3—3—

W Pracowni
L. Forgalskiej,

przy ulicy Jerozolimskiej, pod Nrem 28, przyjmują się wszelkie roboty, w zakres toalety damskiej wchodzące i podług najświeższych żurnali paryzkich wykończa się.—Tamże potrzebne są **Panny.** —21582—4—4

MOPSY

prawdziwe japońskie (szczenięta), są do sprzedania w domu przy ulicy Rymarskiej Nr 6. Wiadomość bliższa u żony stróża Jana. —22058—2—3

SKŁAD
WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,
którego fabryka mieści się przy ulicy
Nowy-Swiat Nr 36,
poleca trwałe akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyczki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robótek, wózki dziecinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Świecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.
Z szacunkiem
SZYMON CZERNIEJEWSKI.
—5888—

Za rs 200.
Fortepian
o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, zaraz do sprzedania.—Elektoralna Nr 4, stróż wskaże. —21949—3—3

Główny Los
kupiec prowadzący obszerny interes exportowy różnych towarów i fabrykatów do Rossji, i sam będący większą część roku w podróży, poszukuje wspólnika z kapitałem i gwarancją moralną, któryby zastąpił jego miejsce w stosunkach z Królestwem i Zagranicą. Korzyści świetne. Specjalność niepotrzebna. Adresy pozostawić w Kiosku róg Brackiej i Chmielnej pod lit. A. B. C.
4—6 — 21728 —

Wielki wybór
BARCHANÓW
białych i kolorowych, poleca
R. KOECHER.
Piwna Nr 112, nowy 11.
—21236—6—20

Przy ulicy Pięknej, w domu pod N. 23 nowym
Grand Hotel de Varsovie,
Apartament z Salonem,
do wynajęcia na Wesela i Uczty.
—21458—6—24

Nowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia
przy ulicy Bednarskiej Nr 15, we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męzką w całości, jako też dywany, portiery i teatralne kostiumy na wszystkie kolory; przy tem posiada najlepszą maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów. —22063—2—3

Fabryka Kwiatów Ewy Łapińskiej,
istniejąca przy ulicy Wierzbowej Nr 3, wprost Teatru, przeniesioną została na ulicę Niecałą Nr 7, gdzie Lecznica. — Poleca Szanownym Damom dobór Kwiatów Paryzkich i własnego wyrobu. —21488—6—6

Eleganckie i kosztowne umeblowanie do 4-ch pokoi,
zupełnie nowe, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Wiadomość w kantorze W. Korpaczewskiego, przy ulicy Trębackiej Nr 4.
—21956—3—6

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
i Sofa, Szeslong, Stół jadalny, Stolik do kart, para Łóżek, Fotel i Otoman.—Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —22092—3—6

Są do sprzedania
Dwie Suknie
zupełnie świeże, jedna wizytowa wełniana z materją, druga wieczorowa, czarna grenadinowa, cała na materji. — Ulica Elektoralna Nr 47, mieszkania Nr 11, trzecie piętro.
2—3—22291—

LUSTRO
zupełnie nowe, w złoconych ramach, szkło grube, szlifowane, długości 1½, szerokości 1 arszyn, sprzedaje się za bardzo przystępną cenę.—Ulica Wspólna Nr d. 4, mieszk. 2, na parterze, stróż wskaże. —22039—2—3

Do sprzedania
Garnitur skunksowy
i PALTO syberynowe damskie, zupełnie nowe. Złota Nr 2, mieszkania 10 —22139—2—3

5,000 rs.
potrzeba, na spłatę, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. — Reflektanci raczą złożyć swoje adresy w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. M.
—22075—2—3

Do sprzedania:
Garnitur Mebli, orzechowych, rypsem bronzowym krytych, t. j. kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół przed kanapę; łóżko jesionowe, stoliczek okrągły, szafka pleciona do papierów, dwa kosze plecione stojące do kwiatów i inne przedmiota. — Wiadomość u stróża, w domu Nr 11, ulica Sienna. —22057—2—3

Do sprzedania
Salopa elkowa,
pokryta rypsem czarnym.—Wiadomość: ulica Podwal Nr 9, mieszkania także 9, 1-sze piętro, przez podwórze. —22070—2—3

Choroby naskórne głowy i Wypadanie włosów
POMMADE DESLAURIERS
CHÛTE DES CHEVEUX — POMMADE DESLAURIERS
Niszczy prędko
ŁUPIEŻ
i wszelkie
Dolegliwści naskórne głowy,
UPRZEDZA I ZATRZYMUJE WYPADANIE WŁOSÓW
w PARYŻU, u DESLAURIERS, Chemika, 31, r. de Cléry.
SKŁAD GŁÓWNY DLA ROSSYI:
u STOLL & SCHMIDT, Kanał Moiki w S' Petersburgu
Sprzedaż częściowa w składach aptecznych i perfumerjach.
Wymagać należy na opakowaniu, podpisu Deslauriers i stempla w kolorze niebieskim Rządu francuzkiego.

OGIER
rassy tureckiej, gniadej maści, 7 lat mający, jest do sprzedania za rs. 150.—Wiadomość przy ulicy Wolskiej Nr 19.
—21979—3—3

Rs. 10,000,
ulokawane na 1-szy numer hypoteki, jest do odstąpienia. —Wiadomość u rządcy domu, Żelazna Nr 12, z rana do godz. 9 i od 12 do 2, i o godzinie 6 wieczorem. —22208—2—3

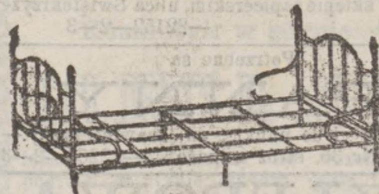
Tanio do sprzedania
PŁASZCZ
na futrze, w dobrym stanie, dla ucznia szkoły realnej, od lat 17.—Kanonja Nr 18, piętro 1.
—22218—2—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu
FAETONIK,
prawie nieużywany, na parę lub jednego konia, oraz para KUCÓW.—Wiadomość w Łazienkach, w 4-tym szwadronie ułańskiego pułku, u Wachmistrza Butienko.
—22190—2—3

Jest do sprzedania
MUŁ
w Mokotowie, dobrze ujeżdżony pod wierzch i do uprzęży, w posiadłości W-go Witkowskiego.—Wiadomość u rządcy Kielmana
—22219—2—3

W Skierniewicach, w miejscu pryncypalnem i uczęszczanem, z powodu śmierci właściciela, jest do odstąpienia od Nowego Roku 1880
Restauracja,
z kompletnem urządzeniem i nowym bilardem, egzystująca od kilkunastu lat. — Wiadomość u zegarmistrza Garlickiego w Warszawie, obok Ratusza. —22176—2—3

ŁÓŻKA ŻELAZNE SKŁADANE



Dla dzieci od rs. 3 kop. 50.
" bronzowane z boczkami, od rs. 7 k. 50.
Dla dorosłych od rs. 5.
" z mosiężnemi gałkami po rs. 6.
Łóżka ozdobne z blatami żelaznemi od rs. 7 do rs. 18.
Łóżka składane w futerałach skórzanych, praktyczne i trwałe dla wojskowych od rs. 13.

Na żądanie sprzedają się wszelkie łóżka w cenie do rs. 7, po 12 kop. za funt.

Poleca z gwarancją dwuletnią
ROBERT ZIEGLER
Długa, Hotel Niemiecki.
Handlującym odstępuje znaczny rabat.
4—6 —20591—

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS
wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"
„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."
(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.
Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.
Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop
—35—0—.968—

Jest do sprzedania od Nowego Roku 1880
Zakład Restauracyjny
z ogrodem, bilardem i wszelkiemi utensyljami, w blizkości kilku fabryk, prowadzony od kilku lat, z dobrem powodzeniem, za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 70. —22242—2—3

Maszyna do szycia
Wheelera i Wilsona, zupełnie nowa, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość od godz. 10 do 1 i od 5 do 6. — Hotel Angielski, od ulicy Trębackiej, na 1-m piętrze. —22227—2—2

Maszyna do szycia,
systemu Wheelera et Wilsona, mało używana, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Krakowskie-Przedmieście Nr 36, w podwórzu, druga sień na prawo, na drugiem piętrze, mieszkania Nr 41. —22226—2—3

Jest do sprzedania
FUTRO
bure, lisy, pokryte atłasem czarnym.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 61, pierwsze piętro, mieszkania Nr 4.
—22205—2—3

Szafa sklepowa, głęboka cali 5 i Futro tumaki pod salopę,
do sprzedania w sklepie sprzedaży nici, pod znakiem K. G., będącym przy ulicy Smolnej, w domu narożnym, od Nowego-Światu Nr 18.
—22200—2—3

---

900 RS.
potrzeba na 15 miesięcy.—Bezpieczeństwo jest tego rodzaju, że chybienie w terminie być niemoże.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —22245—2—3

Maszyna do szycia
Pollacka et Schmidta, prawie nowa, jest do sprzedania za rs. 35. — Ulica Marszałkowska Nr 49, na drugiem piętrze, mieszkania Nr 4.
—22251—1—1

Sznurki z waty do okien,
poleca fabryka waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112/11. R. KOECHER.
—21234—7—20

Zakład Malarni na porcelanie Hr. Marji Łubińskiej,
Ulica Królewska Nr 23,
przyjmuje wszelkie obstalunki.
—20997—6—6

Jest do sprzedania
Mleczarnia,
z pięciu Krowami. — Ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —21681—4—4

Od Kaszlu
i piersiowych słabości,
wyrabia Apteka **J. Różyczkiego** na Pradze, znany od lat wielu
Syrop i Ziółka,
które to, wraz z przepisem użycia w trzech językach, nabyć można za cenę: Syropu flaszka kop. 50, Ziółek paczka kop. 25.
—20272—8—12

Nr 2. Szpitalna Nr 2.
Najświeższe towary
norymbergskie i wyroby pończosznicze z własnej fabryki.
4—6 — 21421 —

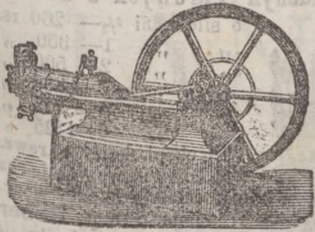
Miodowa Nr 9.
Zofja Winkler
(dawniej Bursztyńska),
przeniosła swoją **Pracownię sukień i okryć damskich,** z ulicy Miodowej Nr 12, na tą samą ulicę, naprzeciwko, pod Nr 9 nowy.
Na nadchodzący sezon zimowy przyjmuje Futra, Salopy, Okrycia, Suknie, tak ze swoich jak i powierzonych materjałów.
Tamże potrzebne są **Panny** zaraz, podręczne i do nauki. —21623—3—6

Do sprzedania w środku miasta
DOM
murowany, w szacunku rs. 17,000, w punkcie handlowym położony, dobrze procentujący, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Freta Szeroka Nr 18 nowy, 1-sze piętro od frontu; do godz. 9 rano i od 4 do 6 po południu.
—21741—3—3

Ul. Miodowa Nr 490|1.

OTTONA

NAJNOWSZA GAZOWA MASZYNA.



Najprostszy, najtańszy motor dla mniejszego przemysłu.

W każdej chwili gotowy do ruchu, wymaga jedynie zapalenia płomienia gazowego, nie potrzebuje czasu marnującego się na zapalenie, ani przysposobienia materjału opałowego, nie wydaje on wcale popiołu — **nie wymaga wcale maszynisty**—żadnego policyjno-budowlanego pozwolenia, jak to ma miejsce przy maszynach, i kotłach parowych, **może być ustawiona w każdem mieszkaniu na najwyższych piętrach**—jest zupełnie bezpieczną i nie podwyższa składni przy ubezpieczeniu od ognia.—Tego rodzaju maszyny **funkcjonują już od roku bez potrzeby żadnej reperacji:**

W drukarni Kurjera Warszawskiego: 1-a 8-mio i 1-a 4 konna.
Od miesiąca Marca, w drukarni W-go A. Ginsa: 1-a 4 konna.
Od miesiąc Czerwca, w tkarni W-go Gerstenzanga: 1-a 4-o konna.

Następnie przyjdą w bieg:

W piekarni W-go St. Krepiwnickiego: 1-a 4-o konna.
W Warszawskiej fabryce gazu: 1-a 2-u i 1-a 1-o konna.
W nowym gmachu JW. Krasińskiego: 1-a 1-o konna.
W Warszawskiej fabryce taśm gumowych 1-a 4-o konna.

Wyłączna Sprzedaż u

H. KRAFTA

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla Potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku **1866.**

1—0—22372—

Ul. Miodowa Nr 490|1.

Ulica Miodowa Nr 490|1.

Ulica Miodowa Nr 490|1.

ISTNIEJĄCY OD 36 LAT

MAGAZYN

UBIORÓW i STROJÓW DAMSKICH

pod firmą:

FERDYNAND CAR,

Ulica Miodowa Nr 15,

przeszedł obecnie w moje posiadanie, którem prowadząc już poprzednie przez kilka lat; prowadzić nadal będę pod swoją firmą:

HENRYK CAR.

Zaskarbiwszy sobie przez **dobrą i gustowną** robotę, **akuratne i na czas** wykończenie, jak również przez umiarkowane ceny, względy i zaufanie S. S. Dam, zmuszony byłem dla dogodności W. W. Pań, powiększyć swój Magazyn, przez przybranie przyległego lokalu, w którym zgromadziłem większy zapas towarów na sezon obecny a mianowicie: **Palta** od rs. 15, praktyczne **suknie kortowe** od rs. 12, **Suknie** strojne kaszmirowe od rs. 25, **Szlafroki** zimowe strojne od rs. 10, **Kapelusze** gustowne od rs. 5, **Garnitury** futrzane od rs. 5 i t. p. ubiory po cenach nader umiarkowanych.

Przy tem mam honor zawiadomić Szanowną Klijentellę, że wszelką robotę w zakres kuśnierski wchodzącą, tak z własnych, jak i powierzonych materjałów przyjmuję po cenach przystępnych, odróżniając się jednak pięknym fasonem i specjalnem wykończeniem, nabytem kilku letnią praktyką w znaczniejszych firmach w Paryżu, Wiedniu i Berlinie. 3—6 — 21943 —

!!! UWIADOMIENIE !!!

WIELKI SKŁAD MEBLI

OLSZTYNSKIEGO JANA,

Nowy-Świat Nr 37,

znacznie został powiększonym,

do którego dotychczas wchodziło się przez sklep od frontu.

Od 1-go Października wejście przez bramę w podwórzu 1-sze drzwi na lewo.

Zaś na miejsce sklepu, przybrane zostało całe piętro, na powiększenie tego i tak już wielkiego składu.

Sklep zaś dotychczasowy przy wielkim rozwoju zakładu, okazał się niepotrzebnym, gdyż Publiczność zna już Skład przez powiększenie którego znajdzie jeszcze większy wybór; ceny zaś jak zwykle umiarkowane.

Jan Olsztyński.

6—12 — 20901 —

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Piękne Długie i Gęste Włosy są niezaprzeczającą ozdobą każdego, lecz najczęściej wyniszcza je do szczętu łupież, czyli łużczka, sypiąca się z głowy. Łupież jest niezawodą oznaką osłabienia korzonków włosowych, dla tego działalność takowych ustaje na zawsze. Dla zabezpieczenia zupełnemu wyłysieniu, należy natychmiast, przy pojawieniu się łupieża, zmywać włosy kilkakrotnie **ATEŃSKĄ WODĄ** tylko **nie spirytusową**, lecz czystą **roślinną**, znajdującą się **jedynie w składzie perfumerji DOBRZAŃSKIEGO**, przy ulicy Wierzbowej. **ATEŃSKA WODA**, po pierwszem użyciu wstrzymuje wyłażenie włosów, a przy użyciu **Topolowej** lub **Rzepakowej** pomady, (obie dostać można w tymże składzie) przyspiesza bystry ich porost—dopełniejąc z procentem ubytek poprzednio utraconych włosów. 2—6—21095—

Krajowa FABRYKA Parowa

FILCÓW I KAPELUSZY

egzystująca przy ulicy Pięknej, w Warszawie,

otworzyła dla dogodności Szanownej Publiczności i WW. kupców przy **Wierzbowej Nr 2, naprzeciw filarów teatralnych.**

sprzedaż hurtową i detaliczną

KAPELUSZY **szlumpów i manszonów**

w różnych gatunkach po cenach najprzystępniejszych.

Tamże przyjmują się Kapelusze do przerabiania.

2—3 — 22248 —

WIELKI WYBÓR

Okryć jesiennych Palt i Regenmantli, nadszedł do Magazynu Mód i Nowości Damskich

Pauliny Szubert

16—0 — 19341— **Senatorska Nr 17 1-sze piętro.**



WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE,

codziennie świeże nadchodzą do handlu

BRACI WROBEL

Zamówienia na wysyłki, czy to w miejscu, czy na prowincję, przyjmujemy w każdymczasie. 18—0 — 19100 —

Przyjmuje się

Naprawy Maszyn

do szycia, wszelkich systemów, śpiesznie i po najtańszych cenach. — Senatorska Nr 20, wprost kościoła. — Potrzebny także zdolny **czeladnik** do naprawiania maszyn.

W. J. Olszewski.

—21891—4—6

Wałki Bawełniane,

do okien w miejsce kitu używane, wyrabia Fabryka Waty J. Kołodziejskiego, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 2, w domu tak zwanym Karasia, obok Kopernika: i przy ulicy Leszno Nr 4 obok sklepu kupca Krupeckiego. Handlującym fabryka odstępuje **rabat.**

—20381—2—2

Narzędzia chirurgiczne gumowe,

jako to:

Klyzopompy, Strzykawki objętości od $1/2$ uncji do 16, Irygatory Esmarcha, Kroplomierze, Fontanki do nosa i oczów, Pessar'a z czarnej i szarej gummy, oraz Meyera, Zwanki i Hodiego. Poduszki gumowe rozmaitej wielkości,, Naczynia do moczu i wiele innych narzędzi. Nadto posiadam Inhalatory rozmaitej konstrukcji, Apparata Richardsona, Respiratory, Pończochy elastyczne, Maszynki indukcyjne, które sprzedaję z zaręczeniem za dobroć i po cenach fabycznych. Biorącym w większych partjach odstępuję zabat.

Juljan Weissblum, optyk.

4—6 — 21521 ulica Nowo-Senatorska, 477a, obok apteki.

Nowo-otworzony magazyn strojów i sukień damskich

Niecała Nr 3.

„LOUIZY"

pod zarządem

Józefy Gorczyckiej.

Niecała Nr 3, 1-sze piętro.

Niecała Nr 3.

Poleca się Szanownym Damom na porę jesienną świeżym wyborem kapeluszy dsmskich podług modeli paryzkich, oraz przyjmuje suknie do roboty.

3—3 —21207 —

Będąc przez lat wiele starszą Panną w fabryce Gorsetów paryzkich pani **Marji Payer**, przyjmuję obecnie u siebie wszelkie obstalunki na

CORSETY

I do prania i do **reperacji**, do przerabiania **i wyrównywam także złe figury.**

U mnie można także dostać prócz gotowych **GORSETÓW i SZELKI** dla Panienek młodych, do prostego trzymania się.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. —7647—

Są do sprzedania następujące przedmioty:

Złota Brosza i Kolczyki z opalami i brylancikami, Spinek dwie złotych, z koralami, srebrna Bransoleta, duże Lustro i Szczotki od froterki, Tacka i Szczypczyki

do objaśniania świecy.—Ulica Zapiecek Nr 2, hyp. 119, drugie piętro, mieszkania Nr 6; zastać można we Wtorek, Czwartek i Sobotę, od godz. 2 po południu. —22100—2—3

Salopy futrem

podszywają się w Pracowni Kosteckiej pod Nrem 23, przy ulicy Królewskiej, nad fabryką pończoch, lokalu Nr 36, na 2-m piętrze. —22099—2—6

Wyszywane

rozmaite przedmioty do toalety damskiej należące, nabyć można w pracowni **A. Kielanowskiej**, róg Podwala i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 97 nowy. 2—3—22050—

Rs. 2,000 nieletniej

i rs. 7,000, do umieszczenia na hypotekę nieruchomości Warszawskiej. — Wiadomość w Kancelarji Markiewicza Notarjusza, Miodowa Nr 9. —22109—2—3

DLA RĘKAWICZNIKÓW.

Znaczny transport różnego gatunku **guzików do rękawiczek**, otrzymał K. SZECHTER, Marjańska Nr 5.—Tamże **szpagat** po cenach najtańszych. —22028—2—6

!! Tanio !!

Pierścionek z 9-ma **brylantami**, za rs. 45; Garnitur turkusowy, za rs. 25; Medaljon z kolją za rs. 20; Zegarek srebny, ankier, kryty, za rs. 12, u **Jubilera**.—Świętojańska Nr 13 nowy. —22029—2—3

!!! Bardzo tanio !!!



Garnitury Mebli,

Szeslongi, Sofy, Materace, Fotele pojedyncze, Kozety, Stoliki damskie i t. p. — Tamże jest Garnitur utrechtem kryty, za 350 rubli, orzechowy. —Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9, sprzedaje Trzaska. —22030—2—3

Dwie Szafy sklepowe szewckie,

po 6 szuflad w każdej, są do sprzedania — Tamże jest **Dziecko do oddania do piersi.**—Stare-Miasto Nr 24 nowy, mieszkania 5. —22045—2—3

Jest do sprzedania:

Łóżko rozsuwane jesionowe, oraz garderoba męzka, jako to: **palto** watowane i **sukno** mogące się przydać na pokrycie futra, **dachówka i szkolne książki**, a przytem dziecinne **palto i futerko**.—Bednarska Nr 19, u właściciela domu —22066—2—3

DO NABYCIA.

Palto syberynowe, na flaneli, męzkie, **żakiet, pantaljony, mundurek** mały, **salopa** tumatowa wielka, **kołnierz** tumakowy wielki, **dwie mótki, palto** syberynowe nowe dla panienki, oraz **skrzypce** dla ucznia.—Widzieć można do 2 po południu, ulica Trębacka Nr 7, w pracowni sukień damskich. —22138—2—3

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania.—Ulica Piwna Nr 43. —22040—2—3

!!! Najtaniej !!!

Medaljony i Pierścionki, do sprzedania, u Jubilera.—Świętojańska Nr 13 nowy.—Tamże kupuje stare złoto i kamienie. —21761—3—3

Nadzwyczaj tanie!

Zaraz do wynajęcia **3 mieszkania** po 2 pokoje z balkonami i kuchnią, na żądanie mogą być połączone, w nowo wystawionym domu, na Pradze, tuż za rogatką Wileńską, przy wale miejskim, wprost parku i kościoła z pięknym widokiem na Warszawę.—Wiadomość u właściciela na miejscu, lub w rogatce Wileńskiej. —21673—3—3

Potrzebną jest summa

od rs. 20,000 do 25,000

na pierwszy numer hipoteki.—Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Twardej Nr 17, wprost ulicy Ciepłej, mieszkania Nr 2, codziennie między 8 a 10-tą z rana a 3 i 5 po południu. —21012—5—6

Sklepowy Bufet, Rygały z szufladami i Biurko kantorowe, do sprzedania.

Wiadomość w Kantorze Edwarda Hering, Daniłowiczowska Nr 5. —21750—3—3

Przyjmuje się wszelkiego rodzaju

Bieliznę do prania,

po cenie przystępnej.—Wiadomość: ulica Bednarska Nr 15, w pralni. —21731—3—3

Ważna Wiadomość!

Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia **Restauracja**, w bardzo dogodnem miejscu, bez konkurencji.—Wiadomość w Dystrybucji na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 54. —21763—3—3

PLAC

do sprzedania przy ulicy Ciepłej, łokci kwadratowych około 4,000, frontu łokci 62, głębokości łokci 64.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, w Magazynie mebli, piętro 1-sze. —21901—3—6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

Garnitur Mebli,

używanych, mahoniowych, w dobrym stanie, oraz **Kawiarnia** na korzystnych warunkach. Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 28, w Kawiarni. —21790—3—3

Wspaniały, dawny,

Wazon porcelanowy,

wysokości $1\frac{1}{4}$ łokcia, cały w najpiękniejszych kwiatach, owocach, ptakach, liściach, łodygach, złoconiach, **nieznany podobny egzemplarz w kraju i zagranicą**, do sprzedaży w sklepie stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. —21224—6—6

Korzystna praca dla kobiet!

Osoby umiejące szyć kapelusze słomkowe w ręku, lub też obeznane z maszyną do szycia, choćby innej konstrukcji (np. do bielizny, krawieczyzny i t. d.), mogą w krótkim czasie nauczyć się szyć kapelusze na maszynie i znajdą stałe zajęcie w fabryce kapeluszy słomkowych, Cukiera i Fischlauta, ulica Świętojerska Nr 24. —21948—2—6

W Fabryce Gorsetów Szytych EMILJI LIGASZEWSKIEJ

ulica Senatorska Nr 460 (6), potrzebna jest **PANNA**, szyjąca na maszynie „Welera", a także i w ręku do wykończania Gorsetów; życie całodzienne i pensja miesięczna. —21769—3—3

Ważna wiadomość dla PP. Piwowarów!

W mieście Mławie, na stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, jest do wydzierżawienia **browar**, z wszelkiemi urządzeniami, z mieszkaniem, z oficyną, wszelkim zabudowaniem, gruntami obsianemi, na lat trzy do sześciu, na dogodnych bardzo **warunkach**.—Wiadomość na miejscu, u właściciela Ignacego Rosse, a to w **każdym czasie do wydzierżawienia**. —21720—3—3

Ważne dla Dam!

Mam honor podać do wiadomości, że w fabryce mojej, znajdującej się przy ulicy Dzikiej Nr 16, w domu własnym, przygotowałem na nadchodzący sezon wielki wybór **kapeluszy filcowych i kastorowych**, damskich i dziecinnych podług najświeższych fasonów zagranicznych, jakoteż **piór i kwiatów**.

Ceny nader umiarkowane, kupującym hurtowo odstępuję stosowny rabat.

Wszelkie obstalunki wykonywają się starannie i prędko.

Oprócz tego zawiadamiam panie kwiaciarki, że mam znaczny zapas liści i różnych przyborów do kwiatów.

S. H. Braunschweig.

—21971—2—6

Ważna Wiadomość!!!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz **KAWIARNIA**, z wszelkiemi przynależnościami, w dobrym punkcie, w bliskości Poczty. — **Cena przystępna**. — Wiadomość: Mazowiecka Nr 12, w Kawiarni. —21803—2—6

CEMENT

portlandzki,

CEGŁĘ

ogniotrwałą,

GLINKĘ

ogniotrwałą,

poleca

WIKTOR

WERTHEIM,

Ulica Graniczna

Nr 14.

3—6 — 21296 —

Pralnia Krajowa

Ulica Nowy-Świat Nr 2,

przyjmuje wszelką bieliznę po cenach wpółowie niższych od innych, a mianowicie: spódnice gładkie po kop. 15, z ubraniem po kop. 25, peniuary strojne po rs. 1.—Przytem uczy prać i prasować na sposób zagraniczny z objaśnieniem sekretu, za nauczenie rs. 3.

Karolina.

—21161—3—3

KOLONJA

jest do sprzedania, wbliżkości stacji Czyste, pomiędzy kolejami, Wiedeńską i Obwodową, zajmująca powierzchni morgów 2 i pół 300-to prętowych, wysadzona drzewem owocowym młodym bez zabudowania. — Wiadomość za rogatką Wolską, we wsi Wola, przy drodze Kościelnej, u właściciela Kaweckiego. —21300—3—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy, w bardzo dobrym stanie i z pięknym tonem, za rs. 150, także **Futro** szopowe, na osobę średniego wzrostu, za rs. 45.—Wiadomość w Dystrybucji zwanej pod „Turkiem", przy ulicy Nowy-Świat Nr 48 nowy. —21924—2—2

Są do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli,

urzędowej roboty i Sofa, za cenę przystępną, u tapicera.—Leszno Nr 19, róg Orlej. —22130—2—6

Szycie na maszynie,

na łokcie i **pikowanie**, wykonywa się pod Nr 23, przy ulicy Królewskiej, w lokalu Nr 36, na 2-m piętrze, nad fabryką pończoch. —22083—2—6

Bardzo Tanio!!!

4 Garnitury Mebli, gustownie materją kryte, Szeslongi, Sofy, Szafy, **Łóżka** i t. p. Materace włosianne, sprężynowe i waltharowe, po cenach dotąd niepraktykowanych, z czem się poleca **L. Brenert**. — Marszałkowska Nr 58. —20035—12—12

Ceny Maszyn Parowych z kotłem



o sile koni	½	—	260 rs.
„	„	1—	350 „
„	„	2—	500 „
„	„	3—	635 „
„	„	4—	715 „
„	„	6—	1125 „

Nieekspl. kotły parowe.—**Turbiny** na wszystkie spadki i wielkie napory wody.—Wiadomość u **p. Roberta Neumana**, technika dla budowli wodnych i młynów w Warszawie.—Marjańska Nr 4. 2—24 — 21812 —

MAMKI

sztuczne francuzkie, najnowszy i najlepszy system, gwarantowany, działający równie łatwo jak pierś matki.—Skład główny w Magazynie francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie.—Cena od 90 kop., na prowincję z przesyłką rs. 1 kop. 20.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. —21057—3—6

Znaki (Szyldy),

paryzkiej roboty **(Pracownia Strojów damskich)** i **Parawan** jesionowy, są do sprzedania.—Ulica Długa Nr 32, u Felczera. —21653—3—3

Obiady prywatne

po kop. 15, 25 i 30.—Stare-Miasto Nr 40/50, pierwsze piętro, Nr 5 mieszkania. —21722—2—3

Potrzebną jest zaraz

Kassa żelazna,

używana, mała, za przystępną cenę.—Oferty pod lit. S. E. 300, przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. —21914—3—3

FABRYKA SAMOWARÓW

F. SOKOŁOWA,

przyjmuje do pobielania samowary, rądle i do czyszczenia kominki, spodki i galeryjki; posiada znaczny zapas nowych, przyjmuje w zamian stare.—Ulica Sienna Nr 5. —16598—3—3

Do sprzedania około 24,000 łok. kw.

Placu

w bardzo pięknym położeniu, z dwoma frontami, zdatny na fabrykę.—Tamże są do sprzedania po cenie nizkiej **Maliny** do sadzenia, tak zwane miesięczne, w najlepszym gatunku.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 20a, lewa oficyna, 1-sze piętro na prawo, od 6 wieczorem. —22128—2—3

Rs. 8,000.

Bez pośrednictwa, żądaną jest summa rs. 8,000, na 1-szy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego, w Grójeckim, gub. Warszawska.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 14, vis-à-vis Ś-go Krzyża, u Adwokata Ostrowskiego. —22027—2—3

KOSZYKI

rozmaitych kształtów od zwyczajnych ręcznych do najozdobniejszych, **Torebki** słomiane i sitowe w rozmaitych kształtach, zdatne na **prezenta** dla dam, poleca po cenach bardzo umiarkowanych Magazyn Towarów Bławatnych i Galanterji, **A. Rembiesz**, ulica Chmielna Nr 33.

11—12 — 19883 —

Węgle Kamienne,

w najlepszym gatunku, poleca Skład Dawida Perl.—Twarda Nr 11. —22108—2—6

Jest do sprzedania

Futro szopy,

w zupełnie dobrym stanie, świeżego fasonu, za rs. 60. — Wiadomość u L. Zawadzkiego, plac Krasińskich Nr 549, nowy 6; od godz. 3 **po południu**. —22062—2—3

Lektorka

młoda, przyzwoita, życzy sobie porę godzin dziennie czytywać wiekowej osobie.—Adresy pod imieniem **Klementyna,** proszę oddawać do Redakcji tegoż pisma. —22417—1—3

Osoba młoda,

skończywszy kurs z medalem w Petersburgu, w Nikołajewskim Instytucie, życzyłaby dawać lekcje języka francuzkiego, niemieckiego i ruskiego, a także może przygotowywać do gimnazjum. — Adres: ulica Twarda Nr 3, mieszkania Nr 5. Widzieć się można od godziny 12 do 5 wieczorem. —22444–1–6

Przyjąłby obowiązki

!!!Kelnera!!!

Człowiek młody, władający płynnie językiem niemieckim, polskim i ruskim.—Oferty składać uprasza: ulica Grzybowska Nr 5, trzecie piętro, w mieszkaniu pana R. Mage.
—22408—1—3

Potrzebni są za dobre wynagrodzenie

Faktorzy do budowli

reflektanci zechcą zostawić swój adres, z bliższem objaśnieniem w czem pośredniczą, w Kiosku obok Ratusza pod lit. P. C. 10.
—22402—1—4

Młody Człowiek,

niemiec, biegły w korespondencji i wszelkich zajęciach kantorowych, posiadający dokładną znajomość buchalterji podwójnej, zaopatrzony w dobre świadectwa, pracujący obecnie w kantorze znacznej fabryki krajowej,—poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz, lub też stosownie do umowy.—Oferty pod adresem A. B. 24, w Redakcji niniejszego pisma składane być mogą. —22463—1—1

UCZEŃ

dobrej konduity, od 14—16 lat, znajdzie miejsce u Jubilera.—Świętojańska Nr 13 nowy.
—22431—1—3

MAMKA

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, brunetka, jest u akuszerki. — Nowy-Świat Nr 41. —22391—1—1

KUCHARZ

z chlubnemi świadectwami, obeznany ze swem fachem, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. — Łaskawe adresa uprasza się składać w redakcji tegoż pisma, pod lit. S. H. 1—3—22427—

Uczeń Szkoły Prywatnej Handlowej,

kursu specjalnego przygotowuje do tejże szkoły, jako też udziela korepetycje uczniom klass niższych gimnazjum. — Adresa uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. G. R. 1—3—22429—

Poszukiwanym jest uzdolniony

OGRODNIK

do wydzierżawienia ogrodu, za rogatką Ząbkowską, w folwarku Marki Oprócz znacznej ilości drzew owocowych w dobrych gatunkach, dodaje się parę morgów wyborowego gruntu pod uprawę ogrodowizn, na które łatwy zbyt tak dla miejscowej licznej ludności fabrycznej przy zakładzie cegielnianym, jakoteż dla takiejże ludności kilku sąsiednich zakładów cegielnianych. Dodanem będzie dzierżawcy oddzielne przy ogrodzie zabudowanie gospodarskie. Dzierżawa może być 3-letnia lub dłuższa, odpowiednio do umowy. — O bliższych warunkach dzierżawy powziąć można wiadomość na miejscu, od Administratora Folwarku i Cegielni Spółkowej w Markach.
1—3—22405—

Osoba znająca dokładnie

Roboty Koronek,

szydełkowe, hafty kolorowe i appliqué, może znaleźć zajęcie na godziny; pierwszeństwo będą miały osoby znające obce języki.—Adresa z opisaniem rodzaju robót proszę składać w kiosku w Saskim ogrodzie pod lit. A. B. —22409—1—2

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ja można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19.
—22381—1—6

Jest do sprzedania:

Suknia jasno-popielata, nowa, modnie zrobiona, z lekkiej wełny, na osobę dobrego wzrostu; **Dolman** syberynowy, czarny, dżetami ubrany; oraz **Paltocik** czarny, kasztankowy, podbity suknem pąsowem. — Nowy-Świat Nr 36 domu, mieszkania 19, stóż wskaże, od godziny 9 rano do 5 po południu.
—22451—1—2

Po cenach bardzo nizkich,

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres Kuśnierski, jako to: celowanie, przerabianie, reperacje futer mezkich, oraz garniturów damskich. Udzielone mi łaskawie roboty będą wykonywane bardzo akuratnie i śpiesznie, przy ulicy Elektoralnej Nr 23, 1-sze piętro, w oficynie po prawej stronie, mieszkania Nr 12. —22453—1—3

SKŁAD A. Werner,

ulica Senatorska Nr 16,
ciągle jest zaopatrzony w **Fortepiany, Pianina i Harmonje.** —22462—1—1

Nadszedł świeży

Transport Cukru

rąbanego, od 15 kop. za funt i **mączki** od 12 i pół kop. Biorącym kamieniami odstępuje się **rabat**. Poleca się również **Herbata** w najlepszym gatunku, **Kawa** i inne towary kolonialne, po cenie nadzwyczaj nizkiej. Skład towarów kolonialnych, ulica Mostowa Nr 16.
—22457—1—4

Lisy z pod szuby,

mało używane, są do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 47, drugie piętro. —21963—5—3

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

RESTAURACJA,

na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość u szwajcara w Giełdzie, przy ulicy Królewskiej. —22297—2—3

Do sprzedania

Powóz

używany, w dobrym stanie, mocny i lekki, za cenę przystępną.—Ulica Wielka Nr 9
—22465—1—3

AKUSZERKA P. Médalis.

Przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość w osobnym pokoju za opłatą **rs. 15,** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna **i najściślejsza dyskrecja** zapewnia się. Osoby zmuszone czas dłuższy w moim domu przepędzić, mogą za osobną dopłatą pobierać **lekcje kwiatów.** Jako b. właścicielka fabryki kwiatów, wydoskonalona w tym arcyprzyjemnym i korzystnym talencie mogę doskonale wyuczyć każdą osobę w przeciągu 4 do 6 miesięcy.

Ulica Podwal Nr. 30.

—21147—5—6

Nagrody rs. 5.

Dnia 10 (22) Października, o godzinie 3-ej po południu, zaginął w Saskim Ogrodzie **Piesek** z rasy mopsów, szarego koloru, z obróżką stalową na czerwonej skórce i z marką 1879 roku, wabi się Rabik.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do mieszkania senatora Czestilina, przy ulicy Królewskiej, Nr domu 35a, na 1-em piętrze, za powyższą nagrodą.
—22362—2—3

U Akuszerki S. P.

dla Osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy, przed słabością, są pokoje oddzielne i wspólne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Ulica Chmielna Nr 1, drugi dom od rogu Nowego-Światu.
—22202—2—3

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —22253—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania.—Nowa Praga Nr 76.
—22000—3—3

Jest do odstąpienia

Sklepik Wiktuałów,

dobrze procentujący. — Ulica Pańska Nr 54 nowy, wiadomość do godz. w pół do 9 rano.
—22214—2—3

Pokój

duży, z osobnem wejściem, umeblowany elegancko, jest do wynajęcia w każdym czasie, dla przyzwoitej osoby. — Wiadomość: ulica Szeroka Freta Nr 3 nowy, mieszkania 5.
—22345—2—3

Jeden Pokój

jest do najęcia, przy familji, z meblami, usługą lub bez.—Ulica Krucza Nr 13 lit. A, mieszkania 7, drugie piętro od frontu i 2 FOTELE do sprzedania, w dobrym stanie.
—22222—2—3

Nowogrodzka Nr 5
za rsr. 100
2 Pokoje

drugie piętro, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u rządcy domu.
24—0 — 18376 —

Poszukuje się zaraz za przystępną cenę

3 lub 2 Pokoi,

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, w bliskości Saskiego Ogrodu lub ulicy Marszałkowskiej, adresa zostawiać można pod lit. M S. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—22234—2—2

Mieszkania z meblami:

4 Pokoje odświeżone, na parterze, z kuchnią. 1 Pokój na parterze, od każdego czasu.—Chmielna Nr 5. —21434—5—6

Lokal

w gmachu Teatralnym, złożony z 2-ch lub 3-ch pokoi z meblami i kuchnią osobną, jest do wynajęcia zaraz.—Wiadomość na miejscu pod filarmi, od ulicy Nowo-Senatorskiej.
2—2—22192—

Do wynajęcia od 1-go Listopada

POKÓJ

porządnie umeblowany na 1-m piętrze, z oddzielnem wejściem. — Włodzimierska Nr 3, druga sień, mieszkania Nr 8 2—3—22163—

POKÓJ,

osobny, dla kobiety, jest do odnajęcia od 1-go Listopada, na 1-m piętrze.—Chmielna Nr 13, dom Liberta, w oficynie na lewo, 3 Nr mieszkania; może być z meblami lub bez.—Tamże jest do sprzedania **Szlaban** w formie komody.
—22049—2—3

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć, mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej w wieczór, stróż wskaże.
—22216—3—6

Jest zaraz do odstąpienia

SKLEP

na Długiej ulicy, pod Nrem 9. – Tamże jest do zbycia **Kontuar i Szafa** sklepowa, oraz trzy nowe **Znaki szewckie.** — Dowiedzieć się można na ulicy Dzielnej, w domu pod Nrem 20 lit. *a*, mieszkania 3. —22072—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z powodu śmierci męża, w każdym czasie, istniejący od lat 25, przy ulicy Browarnej pod Nrem 13 nowym.—Wiadomość na miejscu. —21974—3—3

Onegdaj, t. j. d. 20 b. m. zostawiono w dorożce

GORSET

damski, który uprasza się zwrócić za stosownem wynagrodzeniem, do mieszkania kapitana Wasiljewa, w Cytadeli. —22187—2—2

POKÓJ

przy familji, do najęcia w każdym czasie, dla kobiety, z usługą i opałem. Tamże może znaleźć pomieszczenie **Panienka** kształcąca się w talentach, której zapewnia się bardzo troskliwa opieka. — Chmielna Nr 64C. Wiadomość u stróża. 1—2—22443—

Do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, komorne niedrogie, z powodu słabości, przy rogu ulicy Twardej i Prostej pod Nrem 24.—Wiadomość na miejscu.
—22318—2—3

KSIĄŻKI

rzadkie druki polskie, jakoteż liczne podręczniki i historje literatury Polskiej do zbycia.—Długa Nr 12, oficyna poprzeczna, na parterze. Obejrzeć można codziennie od 11—12 i od 6—7 po południu. 2—3—22071—

W Warszawie, lub we wsi Okalewie, w miesiącu Mipcu r. b., uroniony lub też skradziony został

List Zastawny

miasta Warszawy, Serji I, na rs. 250, za Nr 20,553 bez kuponów. Uprasza się zatem aby nikt takowego Listu nie nabywał, a w razie dostrzeżenia, dał znać na ulicę Grzybowską Nr 9, za nagrodą, gdyż zastrzeżenia gdzie należy poczyniono. — **Aurelja Englert.**
1—2—22391—

W dniu wczorajszym, na Nowym-Świecie, zgubione zostało

PORT-CIGARE,

w róg czarny oprawne, z odłamanym bokiem. Łaskawy znalazca raczy odnieść do Składu Papieru W. Zagrabińskiej, Nowy-Świat Nr 41 za nagrodą rs. 1. 1—1—22425—

Dnia 8-go Października r. b. przybłąkał się

Pies

wyżeł, ceter, którego za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia, można odebrać, przy ulicy Freta Nr 25, stróż wskaże mieszkanie. W przeciągu miesiąca, pies przechodzi na własność znalazcy.
2—1—22466—

Dnia 18-go b. m. wybiegł

Ceter

cały biały, z plamą żółtą na uchu. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie go na banhof drogi Petersburskiej do Naczelnika ruchu, za stosowną nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do sądowej odpowiedzialności.
2—3 —22343—

Nagrody rs. 3.

Z domu Nr 24, przy ulicy Żórawiej, wybiegła **Suczynka** pokojowa, mała, z rassy pinczerów, zupełnie biała.—Ktoby odniósł właścicielowi, otrzyma powyższą nagrodę, stróż wskaże. —22340 2—3

DOSKONAŁOŚĆ.



WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 44—0—5197—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою